Nr. 90. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. **Kraków, Piątek 18 Maja 1923.** **Rok XLII.**

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie Mk	półrocznie Mk	kwartalnie Mk	miesięcznie Mk
W miejscu	„	„	„	12000
z odnoszeniem do domu	„	„	„	14000
W Polsce: z przesyłką pocztową	„	„	„	14000
W innych państwach	„	„	„	24000

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) *uprasza się nadsyłać wprost do* **Administracji „Nowej Reformy"** w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr P. K. O. 140.565; Konto Ziemski Bank Kredytowy w Krakowie.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

Cena numeru pojedynczego wszędzie 500 Mp.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują: [illegible] **Ogłoszenia przyjmują: w Krakowie** [illegible] **W Warszawie** [illegible] **we Lwowie** [illegible] **Wiedniu** R. Mosse, M. Dukes Nachf. [illegible] E. Braun, J. Danneberg, J. Rafael, Oest. Anzeigen-Ges. „Ira", Wollzeile 13, „Iages", Franz-Josef Kai 7; **w Berlinie** „Ala", Krausenstr. 38.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza milimetrowego za raz Mk 300·—. Za układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** Mk 600 za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 900·— od wiersza milimetrowego. — **Głosy publiczne** po Mk 1200·— od wiersza. Na pierwszej stronie 1500 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 150 Mk od słowa, dla poszukujących pracy Mk. — Zamiejscowe ogłoszenia **50% drożej.** — **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się według umow[illegible]

Cele i skutki pobytu marszałka Focha w Polsce

Z poważnej strony politycznej otrzymujemy następujący artykuł, będący uzupełnieniem naszych, wczoraj na tem miejscu, wyrażonych zapatrywań.

Serdeczne powitanie i przyjęcie marszałka Focha w Polsce było nietylko aktem hołdu dla drogiego nam gościa, lecz także pokazem wzbierającej w nas energji życia i dotychczasowych rezultatów naszego trudu państwotwórczego, przejaw tętniących w nas uczuć, krystalizujących się w coraz mocniejsze wartości realne, których jakby przegląd jeneralny w imieniu przyjaciółki naszej, Francji, i jej wielkich sojuszników przeprowadzał wielki wódz zachodu.

Jaki jest rezultat tego „przeglądu" w opinji dostojnego gościa, nie do nas to należy oceniać. Bo chociaż niewątpliwie otuchą napełniać nas może fakt ogólnie panującego ładu i harmonji, niczem niezakłóconej w czasie całej uroczystości 10-dniowego pobytu marszałka Focha w Polsce, fakt ogólnej sprawności naszego aparatu wojskowego i administracyjnego, to jednak nie może nas to upoważniać do wydawania jakichkolwiek sądów o nas samych, co wyłącznie pozostanie przywilejem naszego gościa. To pewne jednak, że ten przegląd nietylko naszej „broni", lecz także, choć w pewnej mierze, i naszego „ducha", dokonany przez naczelnego wodza zwycięskiej armji koalicyjnej, wykracza poza granice zwyczajnej kurtuazyjnej wizyty, że jest dla nas faktem pierwszorzędnego znaczenia zarówno pod względem politycznym, jak i militarnym.

Rzecz ta jest tak jasna i tak, a nie inaczej jest rozumiana przez cały świat polityczny, że nadawanie jej innego charakteru byłoby zgoła bezcelowe. Inna znowu kwestja, gdy się z wizyty marszałka Focha wysnuwa konkretne wnioski i na łamach prasy (i to polskiej) rozpuszcza się alarmujące informacje na temat rzekomo postanowionych aktualnych posunięć. Z tem należy być bardzo ostrożnym i nie traktować tej sprawy ze stanowiska sensacji dziennikarskiej.

Treści szeregu poufnych rozmów między marszałkiem Fochem a marszałkiem Piłsudskim, jako szefem sztabu armji polskiej, oraz ministrem spraw wojskowych jen. Sosnkowskim, szeregu odbytych konferencyj z przedstawicielami naszego rządu i wojska, nie znamy i znać nie możemy. Wszelkie zatem domysły, snute na ten temat na łamach prasy, są co najmniej lekkomyślnością. Zapewne, że w rozmowach między obydwoma odpowiedzialnymi kierownikami sił wojskowych, jako ludźmi, zmuszonymi liczyć się z każdą ewentualnością, nie zabrakło także planów konkretnych, na najbliższą przyszłość, planów jednak o charakterze asekuracyjnym, których ustalenie współne jest koniecznością w okresie coraz większego wikłania się sprawy zagłębia Ruhr, w okresie coraz większego wzmagania się buty niemieckiej, czego przykładem ostatnie wydarzenia w Gdańsku.

Naogół pobyt marszałka Focha w Polsce i związane z tem konferencje były niewątpliwie jednym z dalszych etapów na drodze stworzenia trwałego sojuszu między Francją i Polską, zarówno pod względem politycznym, jak i wojskowym. Jakie ostatnio sprecyzowano ramy tego sojuszu, na razie żadnych o tem nie mamy wiadomości. Sądzić jednak należy, że ramy te szerokie, w obrębie których miałaby się zmieścić nietylko Polska i Francja, lecz wraz z niemi cała t. zw. „mała ententa". Następująca po wyjeździe z Polski, bezpośrednio podróż marszałka Focha do Pragi wskazuje wyraźnie kierunek ogólnie zakreślonej linji.

Dwie nierówności, które ciągle ze strony republiki czecho-słowackiej w stosunku do nas dają się odczuwać, musiałyby być wprzód usunięte, aby można mówić o jakiemś ściślejszem związaniu się co do współdziałania z państwem, które nie tak dawno jeszcze zadawało nam uderzenia z tyłu w chwili dla nas groźnej, a które dziś jeszcze nie zaprzestało udzielać swej opieki zdecydowanym wrogom Polski z obozu Petruszewycza. Zresztą państwo polskie, jako wtłoczone pomiędzy dwa wrogie nam, chwilowo osłabione, lecz zawsze równie groźne organizmy jako najbardziej eksponowane wśród żarzących się ognisk środkowo-wschodniej Europy, zmuszone jest zachowywać się znacznie ostrożniej, nie mogąc tak bezwzględnie wiązać swego losu z tymi z pośród aljantów, których stosunek do Polski zostaje jeszcze ciągle pod znakiem zapytania, a których postawa musiałaby gruntownej ulec rewizji.

Niewykluczone jest, że pobyt marszałka Focha potrafi oddziałać na dyplomację czeską w kierunku bardziej pojednawczego kursu polityki w stosunku do Polski. Możliwe, że marszałek Foch zdoła przekonać Pragę o konieczności ścisłego współdziałania zarówno z Polską, jak z Francją, co właśnie jest niewątpliwie jednym z celów jego podróży do stolicy Czecho-Słowacji, a czego, jak się okazuje, niezbyt widocznie są pewne czynniki koalicyjne.

Wogóle nie wchodząc w szczegóły militarnej strony odbytych konferencyj z marszałkiem Fochem w Polsce, zasadniczo społeczeństwo polskie (bez różnicy przekonań) powinno jak najintensywniej poprzeć wszelką działalność na polu wzmocnienia naszej siły obronnej. Stanowcze wezwania tak wybitnej i poważnej jednostki, jak marszałek Foch, zwrócone do całego naszego społeczeństwa, w kierunku zdwojenia pracy celem wzmocnienia siły wojskowej i udzielenia rzetelnego poparcia tym wszystkim, którzy pracują i mają za sobą pozytywne rezultaty dotychczasowej pracy, powinnyby znaleść u nas należyty oddźwięk. Zgodna przedewszystkiem praca na rzecz spotęgowania naszej siły obronnej, zgodne poparcie dla jej odpowiedzialnych organizatorów, muszą przyświecać całemu społeczeństwu, niestety tak łatwo gubiącemu się w drobiazgowych dąsach i animozjach, a tracącemi z oczu cel główny, którym ma być trwała i niezwyciężalna siła odrodzonego państwa, zdolnego zarówno do życia twórczego, jak do skutecznej obrony w razie ponownego niebezpieczeństwa.

Marszałek Foch o armji polskiej

Warszawa, 16 maja (PAT). Marszałek Foch w dniu swego wyjazdu z Polski przesłał na ręce ministra spraw wojskowych, jenerała Sosnkowskiego pismo z daty: Kraków, 13 maja br., treści następującej:

„Opuszczając Polskę, której gorącego drgającego uczuciem przyjęcia nigdy nie zapomnę, składam Panu **moje gratulacje** z okazji wszystkiego, co w armji polskiej widziałem. Na polach ćwiczeń w Biedrusku i w Krakowie stwierdziłem **spokój i swobodę dowodzenia, prawidłowość rozkazów taktycznych i ich dobre wykonywanie przez wojska. Znakomite wyszkolenie** wszystkich rodzajów broni w manewrowaniu i strzelaniu, na przeglądach i defiladach w Warszawie, w Poznaniu, Lwowie, Krakowie i rozmaitych punktach mojej podróży, mogłem podziwiać **dobry wygląd wojsk,** postawę wojskową żołnierzy, sprężystość ruchu, **dobry stan wyekwipowania** i umundurowania, jak również **doskonałe utrzymanie koni.**

„Szczególnie dobre wrażenie wywarła na mnie także **organizacja i funkcjonowanie szkół** których przeglądu dokonałem: szkoły podchorążych, wyższej szkoły wojennej i tych szkół, których program pan mi wyłożył, kursu doszkolenia i wyższego centrum wyszkolenia. — Zapewniają one doskonałe **jednolitość naukową,** zapewniają jednolitość korpusu oficerskiego, złożonego z elementów o tak różnem pochodzeniu. Z tych właśnie ognisk wiedzy wojskowej oficerowie wnoszą w szeregi wojskowe wszystkich dzielnic Polski ten sam zapał i tę samą wiedzę, przez wytrwałość w obranym kierunku. Przez nieprzerwane wysiłki oficerów w szkołach i oddziałach, a szczególnie przez organizację pracy we wyższych dowództwach, dokonane będzie ostatecznie **ukonstytuowanie polskiej armji narodowej** i dźwignięcie jej na wyższy jeszcze poziom wyszkolenia.

„Polska może być słusznie dumną ze świetnych wyników, osiągniętych w tych warunkach pod sprawnem kierownictwem, zarówno Pana, jak i marszałka Piłsudskiego. Są one **rękojmią wielkości rezultatów,** które przyniesie przyszłość. To też przekonany jestem, że Sejm i Kraj w przeświadczeniu, że pomyślność Ojczyzny mierzy się **wielkością poniesionych ofiar, uchwałą dostatecznych środków** przyczynią się **do możliwego ulepszenia** instytucyj wojskowych Polski, Polska zaś będzie pewna, że ujrzy w krótkim czasie swoją armję, zdolną **do obrony nienaruszalności odrodzonej Ojczyzny** przeciwko wszelkim napastnikom.

Proszę wierzyć w moje bardzo serdeczne uczucia dla Pana.

(—) **Marszałek Foch.**

ROZKAZ JEN. SIKORSKIEGO DO ARMJI.

Minister spraw wojskowych, jen. Sosnkowski, ogłosił następujący rozkaz do armji:

„Słowa uznania wielkiego Wodza Francji, zwycięzcy wielkiej wojny światowej, stanowią niezmierny **zaszczyt i przedmiot usprawiedliwionej dumy dla naszej młodej armji.** Wojsko polskie nie okazałoby się jednakże godnem pochwały marszałka Focha, gdyby zrozumiało jego słowa inaczej, niż jako źródło energji, bodziec i podnietę do dalszej wytężonej pracy. Niech więc każdy, od najwyższego dowódcy do najniższego szeregowca, ciesząc się w głębi serca z pochwały wielkiego wodza, nie ustaje **w wysiłkach dla wielkości narodu.** Niech cała armja pamięta, **że daleką mamy jeszcze drogę** do doskonałości, bo osiąga ją jedynie, kto nigdy nie wpada w przesadne zadowolenie z samego siebie i wbrew niesłusznemu przysłowiu, od dobrego dąży nieustannie ku jeszcze lepszemu.

(—) Minister spraw wojskowych:
Sosnkowski, jenerał dywizji.

WYWIAD Z MARSZ. FOCHEM.

Paryż, 16 maja (AW). Korespondent „Petit Parisien", któremu udało się uzyskać wywiad z marszałkiem Fochem, jeszcze na ziemi polskiej, zamieszcza w swoim dzienniku wrażenia, jakie odniósł marszałek Foch w czasie pobytu w Polsce. Marszałek jest wprost **zachwycony przyjęciem,** jakiego doznał u nas, a zwłaszcza wynikiem i swoich prac z polskim sztabem generalnym.

Oba sztaby generalne, — oświadczył marszałek, — **pracowały przez cały szereg dni i ustaliły wspólnie wyczerpująco plany na dłuższą metę. Wzięto pod uwagę wszystkie możliwe sytuacje i osiągnięto pełne porozumienie.** Nasze układy — podkreślił marszałek — zmierzają w każdym razie **do wykonania traktatów pokojowych i utrzymania pokoju.**

Co się tyczy podróży po Polsce, odebrał marszałek wrażenie, iż wszędzie dano mu do poznania, że Polacy życzą sobie **iść za przykładem Francji** i pozostawać z nią w ściśłych stosunkach.

Lloyd George zaleca porozumienie z Rosją

Wiedeń, 16 maja (PAT). „N. Fr. Presse" donosi z Londynu:

W Izbie gmin w dyskusji nad notą **do rządu rosyjskiego** oświadczył Lloyd George, że **zgadza się w** zupełności ze stanowiskiem rządu, a wobec gotowości rządu przyjęcia Krassina, zrzeka się wygłoszenia krytyki noty angielskiej wystosowanej pod adresem rządu rosyjskiego, pragnąłby jednakże zwrócić uwagę rządu na kilka ważnych punktów. Angielski urząd spraw zagranicznych skłonny jest traktować Rosję, jako państwo o zachodniej cywilizacji, **Rosja należy jednakże do wschodu** i pojęcia, które w zachodniej Europie uchodzą za zrozumiałe same przez się, **są w Rosji niezrozumiałe.** Lloyd George ostrzega rząd przed tem, aby z powodu agitacji bolszewickiej miano zrywać **stosunki handlowe z Rosją.** Trzeba zrozumieć, że agitacja bolszewicka nie jest niczem innem, jak rosyjską agitacją **imperjalistyczną,** która była stosowana do roku 1904 na całym wschodzie. Rewolucja rosyjska wzięła ten sam obrót co rewolucja francuska. Z początku występowała ona w imię ludzkości i braterstwa, później dopuszczała się strasznych okrucieństw, a w końcu przybrała charakter nacjonalistyczny.

„Przewiduję — mówił Lloyd George — to samo i w Rosji, że wypadki przyjmą tam rozwój takisam, jak we Francji, gdzie zakończyły się utworzeniem mocarstwa. Doświadczenie to powinno być nauką dla rządu, aby przy zbliżających się rokowaniach z Krassinem już teraz **uczynił próbę doprowadzenia do obszerniejszego porozumienia z nową Rosją,** takiego samego, do jakiego doprowadzono w r. 1904 ze starą Rosją. Byłoby niebezpiecznem poróżnić się z narodem z 120 miljonowym, z **którym Anglja graniczy w Azji.** Należy z narodem tym dojść tem bardziej **do porozumienia,** aby imperjalizm rosyjski **nie zwrócił się przeciwko Anglji.**

W koluarach Izby gmin podnoszono doniosłość mowy Lloyda Georgea dla rozwoju angielskiej polityki wobec Rosji. W kołach parlamentarnych przypuszczają, że Anglja uczyni próbę, aby na całkiem nowej podstawie doprowadzić do **szerokiego porozumienia z Rosją.**

ROKOWANIA POLSKO-TURECKIE.

Warszawa, 16 maja (PAT). W dążeniu do nawiązania stosunków z bliższymi i dalszymi sąsiadami rząd polski od pewnego czasu wszedł w porozumienie **z rządem tureckim,** celem określenia wzajemnych stosunków **na drodze traktatu.** W związku z tem, udali się przed kilku dniami z Warszawy do Lozanny przedstawiciele rządu polskiego z pp. Woronieckim i Tennembaumem na czele. Rokowania polsko-tureckie mają się rozpocząć dnia 17 bm. w Lozannie, zakończenie ich jednakże jest zależne od wyniku konferencji lozańskiej jak również od konjunktur międzynarodowych, które stworzy Lozanna.

Lozanna, 16 maja (PAT). W dniu dzisiejszym rozpoczęte zostały bezpośrednie rokowania **między delegacją turecką a Polską,** celem zawarcia konwencji w **sprawach handlowych,** w szczególności w sprawie przedsiębiorstw i zakładów na terytorjum tureckiem oraz w sprawach sądownictwa dla obcokrajowców.

UDAREMNIONY ZAMACH NA ISMETA PASZĘ.

Berlin, 16 maja. (AW) Korespondent „Daily Mail" donosi z Lozanny, że w kołach uczestników konferencji krążą pogłoski, **jakoby udało się wykryć i unicestwić spisek, którego celem miało być zamordowanie Ismeta paszy.** Dzięki ostrzeżeniom rządu francuskiego policja szwajcarska zapobiegła przybyciu Ormjanina, który miał zamordować Ismeta paszę.

KRYTYCZNA SYTUACJA W ZAGŁĘBIU.

Berlin, 16 maja (PAT). „Berliner Tageblatt" donosi z zagłębia Ruhry, że Francuzom powiodło się w ostatnich czasach załadować większe ilości węgla niż dawniej. Ze źródeł francuskich donoszą, że obecnie załadowuje się **20 tysięcy ton dziennie.** Korespondent pisma stwierdza, że sytuacja w zagłębiu stała się obecnie **krytyczna.**

NIEMCY GROŻĄ WOJNĄ.

Berlin, 16 maja (PAT). Prasa prawicowa **odrzuca** wszelkie ewentualne projekty nowych ustępstw ze strony Niemiec. „Deutsche Allg. Ztg.", organ Stinnesa, stwierdza **bezcelowość występowania z nowemi propozycjami,** zanim bezstronna opinja nie oceni zdolności płatniczej Niemiec. Wkońcu dziennik pisze, że zarówno rząd, jak i naród niemiecki **odrzucają** zgodnie od siebie myśl kapitulowania.

„Lokal-Anzeiger" zaleca prowadzenie w dalszym ciągu **polityki biernego oporu, aż do ostateczności.** „Deutsche Zeitung" domaga się anulowania traktatu wersalskiego oraz uznania, że odpowiedzialność za **wywołanie wojny światowej** nie spada wyłącznie na Niemcy. Wreszcie dziennik oświadcza, że Niemcy posiadają **jeszcze dostateczną siłę do wygrania wojny.**

POGRÓŻKI POD ADRESEM CUNA.

Wiedeń, 16 maja „N. Fr. Presse" donosi z Berlina:

Stresemann, o którym sądzą, że **będzie następcą Cuna** na stanowisku prezesa gabinetu, otrzymuje nieustannie **listy z pogróżkami,** zapowiadające, że czeka go takisam los, jak Erzbergera. Powszechnem jest zdanie, że sytuacja jest niejasną i zawikłaną. Kombinacja gabinetu Stresemanna jednak **zeszła już na drugi plan.**

JAPONJA O NOCIE NIEMIECKIEJ.

Berlin, 16 maja (PAT). Rząd japoński oświadczył w odpowiedzi swej, wręczonej dzisiaj w niemieckiem ministerstwie spraw zagranicznych, że rozważywszy notę rządu niemieckiego z dnia 2 maja, **nie może,** zarówno co do wysokości sumy reparacyjnej, jak i co do sposobu spłat i gwarancyj, **zgodzić się na niemiecki plan reparacyjny.** Japonja nie interesuje się w takiej mierze reparacjami, jak inni aljanci, dlatego też nie omawia szczegółów. Pragnie jednakże żywo, aby rząd niemiecki podjął odpowiednie dalsze kroki, aby umożliwić najrychlej przyjazne uregulowanie kwestji reparacyjnej na sprawiedliwej podstawie.

PO WIZYCIE ANGIELSKIEJ WE WŁOSZECH.

Medjolan, 16 maja (AW). „Corriere della Sera" omawiając bardzo przyjazne wynurzenia w stosunku do Włoch króla angielskiego, w czasie oficjalnego przyjęcia na Kapitolu, uważa, że widoczne to zbliżenie się angielsko-włoskie jest dobrym znakiem dla przyszłości Europy **i zapowiada rychły powrót normalnych stosunków.**

„Secolo" wskazuje na to, że angielskiej parze królewskiej **nie towarzyszył żaden z ministrów,** zaprzecza, jakoby zawarto wzajemny układ polityczny angielsko-włoski. W każdym razie wyrazy sympatji, z jaką król potraktował interesy obu narodów, mają doniosłe znaczenie.

WŁODZIMIERZ TETMAJER.

TERMOPYLE

(Cieniom poległych żołnierzy).

PROLOG.

Hej wy! U Termopylskich bram polegli woje!...
Prowadźcie w ślady wasze lotne myśli moje!
Wiedźcie je tam, gdzie „drwiący z wieków poniewiery *)
Kamienny lew na grobie strzeże bohatery
co piersiami zamknęli Hellady granice!
Oto dziś, bohaterstwa waszego dziedzice
orle plemię rycerzy, jak wy przed wiekami
granic ojczyzny swojej bronili piersiami
nie baczni śmierci, rany, utrudzenia, głodu,
bronili starej ziemi przed nawałą wschodu!
Święta Młodzieży nasza! Przez czasu przestrzenie,
przez świata złość i małość, w senne pokolenie,
przez szarość życia ludzi czczą, wyjałowiałą,
Świecisz rycerską śmiercią, poświęceniem, chwałą!
Młodzieży! Śpiewaj że mi nieśmiertelne pienie
Twojej sławy! Niech świecą jej złote promienie!
Niech nam będą pociechą, że Poległych imię
lije w niebo, w ofiary triumfalnej dymie,
i w pamięci pokoleń żyć będzie serdecznej,
jak szczątki bohaterów w katedrze stołecznej!
Posłucham tej powieści ze czcią i z ochotą,
i spisywać ją będę mą krwią i tęsknotą!...

Król Persów, spartańskiemu posyła królowi
posła, co mu o perskiej potędze opowie
i Xerxesa imieniem wezwie: oddać miecze!...
Gdy odmówią, krew grecka strumieniem pociecze.
„Niechaj przyjdzie i weźmie, twój pan, od nas bronie"!
odpowiedział król Sparty. Azjata w koronie
pychą zdjęty, zagroził, że strzał takie chmury
wypuszczą jego strzelcy na Spartanów z góry,
że słońca znać nie będzie na nieba sklepieniu!
Odpowiedział Dyenek: „Będziem walczyć w cieniu!"

Przez dni dziesięć nawała azjatycka wali!
Ale mur greckich piersi wytrwalszy od stali!
co dzień śmierć barbarzyńców obala na kupy!
wciąż nowe w Termopylach gniją perskie trupy!
Xerxesa gniew i zemsty rozpierają żądze!
Ale Grecja na twarde zamknięta wrzeciądze!
Aż Efjalt, podły zdrajca, gdy mu złota w mieszki
wsypano, tajne w górach pokazuje ścieżki,
i kiedy padły w boju periojków roty,
trzystu Spartan zostało do krwawej roboty.
Leonidas królewską przywdziewa purpurę
i wskazując Azjatów nieprzejrzaną chmurę,
mówi: „Chorzy, lub komu żal dzieci i żony,
„niech wraca w Lakedajmon miły i rodzony,
„bo my na śmierć idziemy!" I dwóch odbieżało.
Reszta ginie. Przy jednem, drugie pada ciało,
jak kiedy kosiarz kładzie pokosy na łące,
i trawy źdźbła padają wonne i szumiące.
Padli wszyscy. O Klio!... Przez bramy Hellady
czy wtargnął za Persami Strach i Popłoch blady?
Czy Grecja, bohaterów śmiercią przerażona
ugięła się?... Podała w okowy ramiona?
Bo któż się oprzeć zdoła tej ćmie i nawale?
Nie!... Pomylił się Xerxes w upojenia szale!
Z Termopylów, gdzie poległ kwiat greckiej młodzieży,
wionęła chwała Grecji!... Po kraju się szerzy...
budzi zlęknionych!... Boju opowiada dziwy!...
To Polegli do Grecji ozwali się żywej:
„My za ojczyznę legli!... Teraz wy do dzieła!...
„Wstawajcie!... bo Hellada jeszcze nie zginęła!...
„Choć nieraz poważniona, dziś, jednością święta,
„za sławna i za dumna, by ją brano w pęta!..."
Z trzystu ciał rycerskich rozbiegły się duchy!
Grecja wstaje!... Nie zlęknie się już zawieruchy.
Zwyciężyć albo walczyć przysięga do zgonu!
I przypomina dawną chwałę Maratonu!
A choć grody się walą, choć sterczą ruiny,
znowu brzmi chwała Grecji z cieśnin Salaminy!
a wschodni barbarzyńca pobity, we wstydzie,
z powrotem w stepy Azji z wolnej ziemi idzie.

*

Tak było przed wiekami... Ale z wieków dali
nieraz jeszcze Spartanie żywi powracali!
I choć mową odmienni, i choć w innej stronie,
nieraz jaśnieli w sławy rycerskiej koronie,
gdzie mur z piersi obrońców, z podniosłych dusz hartu
bronił wstępu do ziemi czerwonemu czartu,
co falą zła, ciemnoty, ohydy i zdrady,
pędząc dzikich sołdatów krwiożercze gromady,
wlewa się w Europę niszcząca nawałą!...
Dzisiaj, znowu na Polskę, z grobu zmartwychwstałą,
ruszyły hordy z Azji!.. Podobne!... Tesame,
co w termopylską niegdyś uderzały bramę,
by wtargnąć w świat Zachodu otwartym wyłomem,
strzał chmurą ślepiąc, armat ogłuszając gromem!
— — — — — — — — — —
To Polski los odwieczny!
My, cośmy dożyli
Zmartwychwstania radosnej, niespodzianej chwili,
wspominamy cię, Grecjo i trzystu Spartanów!
Rozkuci ze stuletnich, żelaznych kajdanów,
rozradowani, dumni, prostując ramiona,
ledwie uwierzyć zdolni, że Polska wskrzeszona,
biegniemy dźwigać Matki poranione ciało!...
Budować!... Dobyć z gruzów, co jeszcze zostało!
I patrzymy na dzieci, co młode i żwawe
zrywają się pracować ojczyźnie na sławę,
i w młode pokolenie patrzymy w nadziei,
że nowy, lepszy naród przychodzi zkolei
zacząć nową historję!... Nie tę smutną, ciemną...
nie tę, co się ofiarą krwawiła daremną,
lecz tę, co wiedzie drogą szczęśliwości!... Sławy!
— — — — — — — — — —
Ale Bóg jeszcze męki nie oszczędził krwawej!

WIDZENIE.

I.

Sen bólów ukoiciel... O przyjdź głuchy... cichy
Śnie!... Spoczynku dla duszy złamanej i lichej!
w ziemię wbitej tęsknoty nieznośnym ciężarem,
ledwie żyjącej w ciele zmęczonem i starem!...
Łzy już ulgi nie sączą przez powieki suche!
Dni smutne... Ale straszne są te noce głuche,
gdy sam na sam z tęsknotą, na sieci pajęczej
wspomnień, dusza się rani i krwawi i męczy!
I widzi drogą Postać!... Tu!... O tu... są już!...
I wspomnienia, jak łańcuch, kołują żurawi!
A w ich poszumie troska ludzką myśl oplata.
Bo, jak niegdyś, przed przyjściem Zbawiciela świata
zło się dziś rozpętało!... Z wojny, z krwi oparów,
z ruiny miast i wiosek, z lasów, pól i jarów
wypełzają zamętu potworne robaki!
Państwo i jego święte podgryzają znaki,
trują dusze, zarazę roznoszą nierządu,
i każą zapominać historji sądu!
I wtedy myśl na strasznej się widzi rozstaji!
Bunt, co w głębi się duszy ukrywa i tai,
wybucha zapytaniem: Pocóż nasze dzieci
słaliśmy, by ginęły w wojennej zamieci
za Polskę i za wolność, za lud, ideały?...
Po co słuchał o przodkach ten chłopczyna mały,
jak marli za ojczyznę?... Czyż po to ginęli
żołnierze, by się Polska nurzała w topieli
brudów, zdrady, warcholstwa, sejmowego wrzasku?
Po to szli ginąć w jutrzni zmartwychwstałej brzasku,
by śmierć Ich nie zamknęła otwartej mogiły?
— — — — — — — — — —
O śnie! Przyjdź leczyć męką potargane siły!
O śnie! Przyjdź głuszyć serce zapomnienia cieniem!
O śnie! [illegible] u wezgłowia z makowem nasieniem!...
— — — — — — —

(C. d. n.).

*) Symonides, tłomaczenie prof. J. Czubka.

Rozporządzenia rządu polskiego

USTANOWIENIE ZARZĄDU OKRĘGOWEGO LASÓW PANSTWOWYCH W KRAKOWIE. — „Dziennik Ustaw“ z 11 maja b. r. zamieszcza rozporządzenie Rady ministrów z dnia 20 kwietnia b. r. o ustanowieniu w Krakowie zarządu okręgowego lasów państwowych. Do terytorjalnego zarządu krakowskiego przydzielone zostają powiaty: bielski, bocheński, brzeski, chrzanowski, dąbrowski, gorlicki, grybowski, jasielski, krakowski, limanowski, mielecki, myślenicki, nowosądecki, nowotarski, oświęcimski, pilzneński, podgórski, ropczycki, spisko-orawski, tarnowski, wadowicki, wielicki i żywiecki — należące dotychczas do zakresu działania zarządu okręgowego lasów państwowych we Lwowie — dalej powiaty: będziński i częstochowski — wyłączone z zakresu działania zarządu okręgowego lasów państwowych w Warszawie, powiaty: miechowski, olkuski i pińczowski, wyłączone z zakresu działania zarządu okręgowego lasów państwowych w Radomiu, oraz cały obszar województwa śląskiego. Obszary górnośląskiej, oraz cieszyńskiej części województwa śląskiego stanowią odrębne okręgi inspekcyjne.

Wykonanie powyższego rozporządzenia, które weszło w życie z dniem 11 bm., powierzone zostało ministrowi rolnictwa i dóbr państwowych.

ROZSZERZENIE KOMPETENCJI TERYTORJALNEJ POW. URZĘDU ZIEMSKIEGO W KRAKOWIE. Na podstawie rozporządzenia prezesa głównego Urzędu ziemskiego zniesione zostały powiatowe urzędy ziemskie: w Żywcu z dniem 1 maja, w Bochni i Dębicy z dniem 1 czerwca b. r. Na mocy tegosamego rozporządzenia włączone zostały do kompetencji terytorjalnej pow. urzędu ziemskiego w Krakowie: powiat bocheński, w Tarnowie powiaty: brzeski, ropczycki i mielecki; w Wadowicach powiaty: żywiecki i bielski.

W SPRAWIE UCZĘSZCZANIA MŁODZIEŻY DO KINEMATOGRAFÓW. Z dniem 11 bm. weszło w życie rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych, uzupełniające przepisy wykonawcze do dekretu z dnia 7 lutego 1919 roku o widowiskach. Rozporządzenie to postanawia, że dzieci i młodzież do lat 17 mają wstęp do kinematografów jedynie na wyświetlanie takich obrazów, które zostały wyraźnie zakwalifikowane przez min. spraw wewnętrznych, jako dostępne dla młodzieży. Kwalifikacja ta winna być przy wystawianiu odnośnych obrazów obwieszczona napisem przy wejściu do zakładu. Wzbronione jest natomiast zaopatrywanie ogłoszeń o obrazach dla młodzieży niedozwolonych napisami: „Tylko dla dorosłych“, „Dla dzieci i młodzieży wzbronione“ i t. p.

PODWYŻSZENIE OPŁAT PATENTOWYCH. Z dniem 25 bm. wchodzi w życie nowe rozporządzenie Rady ministrów w przedmiocie podwyższenia opłat, ustanowionych w dekretach o patentach na wynalazki, o ochronie wzorów rysunkowych, modeli, oraz o ochronie znaków towarowych. Wszystkie te opłaty na mocy nowego rozporządzenia podwyższone zostają o 900%.

KONCESJONOWANIE PRZEMYSŁU ZBIERANIA I ŁAPANIA ROPY NAFTOWEJ. Ostatni „Dziennik Ustaw“ z 11 maja ogłasza rozporządzenie ministra przemysłu i handlu, dotyczące koncesjonowania przemysłu zbierania i łapania ropy naftowej i kału ropnego. Rozporządzenie powyższe, na zasadzie austrjackiej ustawy przemysłowej, uzależnia wykonywanie określonego wyżej przemysłu na obszarze województw: krakowskiego, lwowskiego i stanisławowskiego, od uzyskania koncesyj, które wydawane będą przez urzędy wojewódzkie po zasięgnięciu opinji właściwej Izby handlowo-przemysłowej.

Pierwszeństwo w otrzymywaniu koncesyj mają organizacje właścicieli kopalń na obszarze wymienionych wyżej województw. W wypadkach, w których chodzi o ropę, względnie kał ropny wiadomego pochodzenia, przysługuje prawo zbierania na własnym terenie kopalnianym i we własnym zarządzie właścicielom kopalń bez uprzedniego obowiązku uzyskania na to osobnej koncesji.

Dobra ziemskie polecone do likwidacji

Komitet likwidacyjny w Poznaniu — jak donosi — A. W. — zakwalifikował do przymusowej likwidacji następujące majątki ziemskie:

1) a) Ordynację Kotomierz w pow. bydgoskim, obszaru 845 ha. b) Ordynację Trzebień w pow. bydgoskim, obszaru 520 ha — obie własność Hansa Jerzego v. Klahr. 2) Ordynację Rogowo w pow. gostyńskim, własność Pawła Magnusa ,obszar 1.284 morgów. 3) a) Folwark Jaryń i Wilhelmsöne w powiecie czarnkowskim, obszaru 1.100 morgów. b) Rewir leśny „Heidchen“ w pow. czarnkowskim, obszaru 900 morgów, własność Henryki v. d. Schulenberg w Wieleniu — Zamek (Schloss Filehne). 4) Dobra rycerskie Kamieniec w powiecie śmigielskim, obszaru 313 ha. własność Pawła Schradera 5) Dobra rycerskie Czekanowko w pow. brodnickim (Pomorze), obszaru 570 ha, własność dra Maksa Poppe'go w Gr. Dunge pod Bremą (Bremen — Niemcy). 6) Dobra rycerskie Mały Klincz w pow. kościerskim (Pomorze) ,obszaru 598 ha., własność wdowy Olzy v. Dewitz i małoletnich Jobsta i Elżbiety v. Dewitz. 7) Majątek ziemski Gołubie (Emilienhof) w pow. kartuskim (Pomorze), obszaru 212 ha, własność Hansa Schachta, 8) Dobra rycerskie Wasioły w pow. lubawskim (Pomorze) ,obszaru 493 ha., własność Pawła Fischera 9) Majątek ziemski Karolewo w pow. sępolińskim (Pomorze), obszaru 554 ha., własność Rudolfa Brandenburga.

Równocześnie komitet likwidacyjny zatwierdził kontrakt kupna, mocą którego p. Olszewski nabył majątek ziemski Grzywna Biskupia, podlegający likwidacji, od Lichtensteina.

Lord Caven w Krakowie

Kraków, 17 maja.

Wczoraj o godz. 10.35 przed południem przybył do Krakowa szef sztabu armji angielskiej lord Caven z małżonką, oraz swoją świtą i przydzielonymi oficerami W. P .

Gościa angielskiego na peronie oczekiwali: wojewoda dr Gałecki, inspektor armji Szeptycki i dowódca O. K. Czikel z generalicją i korpusem oficerskim, prezydent m. Federowicz z wiceprez. dr Wielgusem, rektor U. J. dr Natanson, szefowie tut. władz i urzędów z gronem urzędników, oraz liczna publiczność.

Na peronie z chwilą wjazdu pociągu muzyka wojskowa odegrała hymn angielski, następnie zaś „Jeszcze Polska nie zginęła“.

Wychodzącego z wagonu dostojnego gościa powitał inspektor armji Szeptycki i przedstawił mu wojewodę dra Gałeckiego.

Lord Caven wysłuchał raportu i przeszedł przed frontem kompanji honorowej. Następnie wojewoda przedstawił mu prezydenta miasta, rektora Uniwersytetu, oraz szefów władz. Równocześnie prawie wysiadła z wagonu pani Caven, której zostali przedstawieni zgromadzeni dostojnicy.

Przed opuszczeniem peronu lord Caven w rozmowie z wojewodą dr Gałeckim oświadczył mu:

„Niezwykły to dla mnie zaszczyt i radość, że mogę, prawie nazajutrz po wizycie wielkiego przyjaciela Polski marszałka Focha, zwiedzić jako wasz również szczery i oddany przyjaciel Ojczyznę waszą i Kraków, tę dawną stolicę i serce Polski“.

Następnie w towarzystwie adjutanta prezydenta Rzeczypospolitej rotm. Pusłowskiego zwiedził lord Caven kościół Marjacki, Wawel i inne zabytki historyczne Krakowa. O godz. 1 podejmował go śniadaniem w Starym Teatrze inspektor armji Szeptycki, z którym bezpośrednio po śniadaniu udał się na ćwiczenia wojskowe.

Po obiedzie u pp. Radziwiłłów w Balicach o godz. 10.45 wieczorem, dostojny gość angielski z małżonką i świtą opuścił Kraków, zyskawszy sobie wśród wszystkich, z którymi się zetknął szczerą sympatję, dzięki serdecznemu odnoszeniu się do Polski, czemu podczas krótkiego pobytu w Krakowie dał kilkakrotnie wyraz.

Od Administracji

Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze odnowienie prenumeraty. Warunki prenumeraty zamieszczone są w nagłówku dziennika.

KRONIKA

Kraków, 17 maja.

UROCZYSTOŚCI TYGODNIA CZERWONEGO KRZYŻA rozpoczynają się w niedzielę 20 bm. mszą św. w kościele św. Piotra o godz. 9 rano. Po nabożeństwie odbędzie się pochód manifestacyjno-propagandowy Cz. K., który przeciągnie ulicami miasta. W południe od godz. 12 do 1'30 odbędzie się na plantach koncert spacerowy a po południu koncert spacerowy w aleji na błoniach.

W poniedziałek dnia 21 bm. odbędzie się przed południem koncert spacerowy na plantach. Po południu wyruszy do Bielan wycieczka, w której weźmie udział wesele krakowskie.

Przez oba dni świąt, podobnie jak i przez inne dni Tygodnia Cz. K. będą na ulicach miasta rozstawione stoliki celem ułatwienia publiczności wpisywania się na członków Cz. K.

Równocześnie Zarząd Czerwonego Krzyża rozdał po restauracjach i kawiarniach specjalne bloczki z kuponami stumarkowymi na cele Towarzystwa i zwraca się do publiczności z gorącą prośbą, aby zechciała żądać wystawienia rachunków na tych kuponach i w ten sposób skromnym datkiem poparła cele Towarzystwa.

Sobotni dancing Cz. K. w salach Starego Teatru rozpoczyna się o godz. 9 wieczorem.

Walne zgromadzenie krakowskiego Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża odbędzie się w sobotę dnia 26 bm. o godz. 5 po poł. w Kasynie wojskowem, ul. Zyblikiewicza 1. Porządek dzienny obejmuje wybór delegatów na walne zgromadzenie okręgowe, oraz wnioski.

Z KURATORJUM OKRĘGU SZKOLNEGO KRAKOWSKIEGO komunikują nam, że p. kurator Owiński rozpoczął z d. 16 bm. 4-tygodniowy urlop.

ZMIANY W PROKURATORJI KRAKOWSKIEJ Z powodu udania się długoletniego naczelnika oddziału prokuratorji jeneralnej w Krakowie dr Juwenala Rozwadowskiego na dłuższy urlop objął z dniem 7 bm. kierownictwo oddziału starszy radca prokuratorji jeneralnej dr Józef Windakiewicz, b. sędzia sądu apelacyjnego.

JUBILEUSZ SIOSTRY SAMUELI FELICJANKI. Prezydjum Rady ministrów w uznaniu zasług jubilatki, która w ciągu półwiekowej swej pracy trzy miljony ośmset tysięcy razy zaspokoiła głód biednej krakowskiej młodzieży szkolnej, nadesłało na ręce sekretarki komitetu, p. Zofji Szukiewiczowej, 500 tysięcy marek na cele kuchni. Nie wątpimy, że szerokie sfery obywatelskie ,oraz Banki i Spółki zarobkowe, zamykające obecnie swe roczne bilanse, zechcą przyjść z pomocą temu filantropijnemu dziełu niestrudzonej pracownicy.

Datki miejscowe składać można w redakcjach pism krakowskich, lub w Banku dla polskiego przemysłu (dawniej Aug. Raczyński), ul. św. Tomasza, naprzeciw Grand-Hotelu, albo też wprost do rąk Siostry Samueli, ulica Smoleńsk 2, dokąd również adresować należy datki zamiejscowe w gotówce lub naturze.

WAKACYJNE KURSY UNIWERSYTECKIE. Zarząd główny Związku polskiego nauczycielstwa szkół powszechnych urządza w czasie tegorocznych feryj dwa wakacyjne kursy uniwersyteckie. Każdy z tych kursów potrwa 4 tygodnie, a mianowicie: w Pucku od 3—30 lipca, w Zakopanem od 1—28 sierpnia br. Program kursów obejmuje 3 działy. I dział: Filozofja, pedagogika i psychologja. II dział. Przyroda i geografja na tle środowiska (Pomorza względnie Tatr). III dział: Historja, literatura i nauka o Polsce współczesnej. Kierownictwo kursów zwróciło się do wybitnych uczonych polskich z propozycją objęcia wykładów na tych kursach. Opłata za kurs (wykłady i umieszczenie bez wiktu) wynosi 300.000 mk.; o ile stosunki walutowe się nie zmienią, zadatki bezzwrotne w kwocie 100.000 mk. nadsyłać do 25 maja br. Pierwszeństwo w przyjęciu na kurs mają kwalifikowani nauczyciele(ki), członkowie Związku poleceni przez Zarządy Ognisk. Podania o przyjęcia należy składać do 25 maja br. w sekretarjacie U. K. W. Kraków, Rynek 29, II pj. Związek P. Naucz. Szkół Powszechnych. Tam też udzielać się będzie bliższych informacyj.

WYCIECZKA STATKAMI DO BIELAN. Dzięki uprzejmości Tow. akc. Żegluga Polska, która z całą gotowością użyczyła Oddziałowi Wiośl. Sokoła Krak. statków celem przysporzenia funduszów dla rozwoju sportu wioślarskiego, urządza O. W. S. K. w obydwa dni Zielonych Świąt, tj. 20 i 21 maja br., stałą komunikację statkami do Bielan. Kursować będą „Stanisław“ i „Marja“, dwa największe statki Żeglugi Polskiej, które odchodzić będą co godzinę z przystani O. W. S. K. przy ul. Zwierzynieckiej 44 (dawniejszy przystanek kolejowy). Bilet jazdy w jedną stronę 8.000 mk., bilet dla dzieci poniżej lat 10 — 5.000 mk. Pierwszy statek z Krakowa do Bielan odchodzić będzie o godz. 9 rano, zaś ostatni z Bielan do Krakowa o godz. 8 wieczór.

ŚLEDZTWO W SPRAWIE WYBUCHU PRZY UL. ORZESZKOWEJ. W sprawie wybuchu bomby przy ul. Orzeszkowej pod l. 7 na II piętrze budynku, w którym mieści się redakcja „Nowego Dziennika“, policja podaje nam następujący komunikat:

Od chwili wybuchu bomby w redakcji „Nowego Dziennika“ przy ul. Orzeszkowej, policja przez całą noc i w dalszym ciągu zajęta jest prowadzeniem dochodzeń. Przesłuchuje się szereg osób oraz przeprowadza się rewizje u podejrzanych.

Prokuratorja państwa podaje do publicznej wiadomości, że sprawcy, którzy dokonali rzucenia bomb w Krakowie w ostatnich kilkunastu dniach, będą po schwytaniu stawieni przed sądem doraźnym. Jak wiadomo, sąd doraźny ma prawo karania śmiercią.

WIELKIE WŁAMANIE W ŚRÓDMIEŚCIU. Ubiegłej nocy włamano się do sklepu firmy Biasion i do sąsiedniego sklepu gazowni miejskiej przy pl. Szczepańskim.

Sprawcy weszli do środka od ul. Jagiellońskiej, a mianowicie otworzyli wytrychem znajdujące się obok głównego wejścia do Starego Teatru drzwi z siatki drucianej, prowadzące do piwnicy. Stąd wybili dziurę w ścianie do sąsiedniej piwnicy, z której dostali się następnie po schodach do sklepu Biasiona. Włamywacze rozbili zamek przy kasie ogniotrwałej, w której jednak nie było gotówki, ani żadnych wartościowych rzeczy.

Nie znalazłszy nic w kasie, przebili dziurę w ścianie do sklepu gazowni miejskiej, a wszedłszy tam zabrali się do wywiercenia otworu w kasie ogniotrwałej. Po wyłamaniu tylnej ściany kasy, skradli 1,250 000 mk. Następnie przystąpili do rozbicia drugiej kasy, gdzie była złożona gotówka w wysokości 67 miljonów mk. Opryszki widocznie spłoszeni krokami przechodniów zaprzestali nagle dalszej roboty i zbiegli tąsamą drogą, unosząc ze sobą gotówkę, wyjętą z pierwszej kasy. Złodzieje nie zostawili na miejscu żadnych śladów. Wspomnieć należy, że sposób rozbicia kasy w sklepie Biasiona nie był dotychczas przez krakowskich włamywaczy praktykowany. Podobnego włamania do kasy dokonano przed kilku laty w Krakowie przy ul. Basztowej i wówczas jako sprawców tej kradzieży aresztowano warszawskich włamywaczy.

Policja wdrożyła energiczne dochodzenia w celu wykrycia sprawców włamania.

KOMUNIKATY i ZAWIADOMIENIA.

ZJAZD LITERATÓW POLSKICH WE LWOWIE. Lwowski Związek zawodowy literatów polskich urządza w obydwa dni Zielonych Świąt we Lwowie zjazd delegatów czterech istniejących w Polsce Związków (Warszawa, Lwów, Kraków, Poznań) celem skoordynowania działalności w zakresie zawodowych spraw literackich. Jako zastępca Związku krakowskiego weźmie udział w zjeździe p. Jan Pietrzycki.

Z TOWARZYSTWA FILOZOFICZNEGO. We czwartek 17 bm. o godz. 6 wieczór (ul. św. Anny 12) prof. U. J. dr Witold Wilkosz wygłosi odczyt pt. „Niesprzeczność i niezależność logiczna“. Po wykładzie dyskusja.

Z kraju i ze świata

PRZYJAZD P. BARANOWSKIEGO DO WARSZAWY. Z końcem bieżącego tygodnia przybywa do Warszawy przedstawiciel rządu polskiego w Konstantynopolu p. Baranowski.

EXEQUATUR KONSULARNE. Prezydent Rzeczypospolitej udzielił exequatur p. Hermanowi Hoffmann-Felkersambowi, konsulowi Rzeszy niemieckiej w Łodzi.

WYCIECZKA JUGOSŁOWIAŃSKA, bawiąca w Warszawie, zwiedzała osobliwości miasta, witana wszędzie bardzo serdecznie. Słowiańskie Tow. sztuki i kultury urządziło dla gości zebranie towarzyskie, na które przybyli: poseł-minister jugosł. Simicz, pp Gisnicz i Maresz z poselstwa jugosł. Zebranie przeciągnęło się dłuższy czas, ożywione przemówieniami prof. Ilesicza, p. J. Kurnatowskiego, prezesa Tow. słowiańskiego, dr Kosmowskiej, prof. Vaneczkiego, oraz śpiewami młodzieży jugosłowiańskiej i polskiej. W poniedziałek min. Simicz wydał na cześć wycieczki i Polaków, którzy brali udział w jej przyjęciu, wspaniały raut w salonach poselstwa jugosłowiańskiego.

WZROST KOSZTÓW ŻYWNOŚCI. Koszt żywności, na podstawie norm, przyjętych przez Komisję do badania kosztów wzrostu utrzymania, podniósł się, jak z Warszawy donoszą, w tyg. ub. w stosunku do tygodnia poprz. o 1'94% (tydz. poprz. + 2'64%). W porównaniu ze średnim kosztem żywności w kwietniu wzrost za tydzień ub. wynosi 6'29%.

ZJAZD FARMACEUTYCZNY W WILNIE. — W dniach 19, 20 i 21 maja b. r. odbędzie się zjazd farmaceutyczny w Wilnie, zorganizowany przez Polskie Powszechne Towarzystwo Farmaceutyczne. Pierwsze dwa dni przeznaczone są na wygłoszenie referatów, oraz na sprawy zawodowe i organizacyjne, trzeci zaś na zwiedzenie zabytków Wilna. Wszelkich informacyj co do zarezerwowania miejsc w pociągu, jak również i innych szczegółów udziela biuro Polskiego Powszechnego Towarzystwa Farmaceutycznego, ulica Długa l. 16.

ZE ZJAZDU FILOZOFÓW WE LWOWIE. Piszą nam ze Lwowa: W niedzielę o godz. 3 po poł. zakończył obrady pierwszy zjazd filozofów, którego bilans naukowy przedstawia się wcale pokaźnie. Wygłoszono około 60 referatów, obejmujących prawie wszystkie najważniejsze dziedziny filozofji. Nad każdym z tych referatów była przeprowadzona dyskusja, w której obecni brali jak najżywszy udział.

Wśród uchwalonych rezolucyj wymienić należy rezolucję, stwierdzającą, że program nauk filozoficznych w szkołach średnich winien być rozszerzony i zaopatrzony w odpowiednie podręczniki. Uchwalono założyć w Polsce instytut psychologiczny oraz wezwać ministerstwo oświecenia, by na każdym uniwersytecie była przynajmniej jedna katedra historji filozofji. Dla propagowania wiedzy filozoficznej uchwalono wdrożyć akcję w kierunku zaopatrzenia polskiego rynku księgarskiego w doborowe tłumaczenia klasyków filozofji oraz zwrócić się do społeczeństwa z prośbą, by liczne, w manuskryptach jeszcze leżące materjały, zgłaszała do odpowiednich instytucyj w celu ogłoszenia drukiem.

Oznaczenie miejsca i terminu przyszłego zjazdu uchwalono powierzyć obecnemu komitetowi, któremu w razie potrzeby przysługuje prawo kooptacji.

NOWA ROZPRAWA PRZECIW „PUZAPOWCOM“. Ze Lwowa donoszą: Wczoraj rozpoczęła się ponownie głośna onego czasu rozprawa, będąca echem handlu łańcuszkowego, uprawiania lichwy i sprzeniewierzenia, przez funkcjonarjuszy agencji handlowej lwowskiej, tj. „Puzappu“, z współudziałem dwóch pośredników. Rozprawa odbywa się ponownie dlatego, że trybunał zatwierdzając wyrok, zasądzający co do sprzeniewierzenia, zniósł wyrok co do szeregu faktów lichwy wojennej i polecił rozpisać nową rozprawę przeciw Wł. Mindowiczowi, b. dyrektorowi agencji handlowej „Puzappu“, zasądzonemu na trzy lata więzienia, z czego już odbył karę przez 23 miesiące, dalej przeciw Edwardowi Nowakowi, prokurzyście banku i b. dyrektorowi agencji handlowej „Puzappu“, zasądzonemu na 3 miesiące więzienia za zaniedbanie nadzoru i umożliwienie paskarstwa, Bernardowi Jonasowi, zasądzonemu na rok więzienia i Leonowi Scinfeldowi, zasądzonemu na 8 miesięcy więzienia. Rozprawa potrwa około 14 dni.

PRZEMYŚL, 15 maja (Bezrobocie. — Kupno realności na urząd pocztowy. — Afera drzewna. — Pod adresem Związku artystów scen polskich). Bezrobocie ogólne i zastój budowlany odczuwają dotkliwie liczne rzesze robotników, którzy wysyłają deputacje do władz, by coś w tej sprawie uczyniły. Wszelkie apele pozostają jednak bez skutku.

W ostatnim tygodniu zakupił rząd realność p. Cieślińskiego przy ul. Mickiewicza w celu umieszczenia głównego urzędu pocztowego. Cena kupna wynosi 700 miljonów mk.

Od dłuższego czasu przyjeżdżają do Polski liczni przedstawiciele firm zagranicznych, którzy w porozumieniu z miejscowemi firmami wywożą drzewo z Polski. Terenem eksploatacji są okolice Podkarpacia aż do granicy Czechosłowacji. Sensację wywołała w kołach miejscowych afera niejakiego Kirstettera z Alzacji, który pod pozorem zakupu wielkiej ilości drzewa w Polsce naciągnął banki francuskie i firmy zagraniczne na sumę 7 miljardów mk. Pomysłowy ten przedstawiciel przemysłu drzewnego bawił przez dłuższy czas w Przemyślu. Poszkodowane firmy francuskie poszukują owego gościa, który umknął z Polski.

Do Przemyśla oraz innych miast środkowej Małopolski przyjeżdżają rozmaite zespoły teatralne, które pod firmą teatrów stołecznych krakowskich lub lwowskich urządzają przedstawienia teatralne. Publiczność zapełnia salę teatralną, płaci wysokie ceny za bilety wstępu i przekonuje się wreszcie, że padła ofiarą jakiegoś samozwańczego zespołu. Zdarza się to obecnie w Przemyślu bardzo często i byłoby rzeczą nader pożądaną, aby Związek artystów scen polskich zwrócił się do władz, by nie pozwoliły na podobne korsarstwo teatralne.

POŻAR ZBIORNIKA ROPY W BORYSŁAWIU. Olbrzymi pożar, który powstał w Borysławiu od uderzenia piorunu, zniszczył zbiornik ropy, zawierający 400 wagonów na szkodę Towarzystwa „Galicja“. Szkody idą w miljardy.

MASOWE EGZEKUCJE W ROSJI. Z Moskwy donoszą: W ciągu drugiej połowy kwietnia wykonano tutaj 2348 egzekucyj. Odbywały się one przeważnie w więzieniu na Butyrkach, przyczem skazańców zabijano toporami albo szablami, aby nie zwracać niczyjej uwagi odgłosem strzałów.

PROGNOZA NA CZWARTEK. Wzrost zachmurzenia i temperatury, miejscami deszcze, cieplej, obrot wiatrów od PF ku PW.

— ZMARLI:

Marcin D o b i j a, uczestnik powstania z roku 1863, więzień stanu, inżynier, specjalista w budowie kolejowej i mostów kolejowych, zmarł w Krakowie w 83 roku życia.

Ś. p. Marcin Dobija był kierownikiem budowy linji kolejowej Sucha—Skawce—Nowy Sącz, dalej budował linję Krasne—Skwarzawa, most na Świdrze pod Warszawą i w. in.

Ś. p. Marcin Dobija osierocił córkę, Michalinę Dąbrowską, żonę posła i redaktora „Ilustrowanego Kurjera Codziennego“ i synów Kazimierza i Mieczysława, dyrektorów wydawnictwa tego dziennika.

Pogrzeb odbędzie się we czwartek 17 bm. z kaplicy szpitala okręgowego przy ulicy Wrocławskiej o godzinie 3 po południu.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali 4701 Inż. Feliks Saryusz Wilkoszewski, Kraków; 4702 Pamięci jeńca ur. 1893 Tadeusza, zm. 1918 rodzice Janowie Strzeleccy z synem dr Adamem; 4703 Pamięci Stefanji Szafrańskiej J. Grzymkowie z Luboczy; 4704 Pamięci Zyg. Zbijewskiego, prof. wyższ. szk. przem. w Krakowie — koledzy; 4705 Pamięci Alfreda Dauna, art. rzeźb. prof. wyż. szk. przem. w Krakowie — koledzy; 4706 Pamięci Walentego Górki — Stefan i Zofja Górkowie, Józefa i Bronisław Kozłowscy; 4707 Aldona i Jarosław Awgulewicz; 4708 Pamięci Jerzego Stanisł. Sławomirskiego słuch. Akad. górn. — rodzice; 4709 Prof. dr Józef Latkowski i 4710 Stefanji z Romerów Zgierczyńskiej urzędn. pocztowej — koleżanki i syn.

TEATRY KRAKOWSKIE

Z TEATRU IM. SLOWACKIEGO. Dzisiaj po raz siódmy i ostatni sensacyjna sztuka L. Pirandella „Sześć postaci scenicznych w poszukiwaniu autora“. Sztuka ta, której wystawienie miało charakter eksperymentu literackiego, wywołuje ożywione dyskusje, więcej razy powtórzona nie będzie, ustępując miejsca drugiej nowości włoskiej Sema Benelliego. „Uczta szyderców“, wchodząca na afisz w sobotę 19 bm., przybywa do nas po rozgłośnych sukcesach za granicą, a nawet za oceanem. Renesansowy utwór otrzyma nowe stylowe dekoracje, meble i kostjumy. Jutrzejsze powtórzenie „Zmartwychwstania“ K. H. Rostworowskiego rozpoczyna się wyjątkowo o godz. 5 wieczór, gdyż zakupiło go Kuratorjum szkolne.

OPERA I OPERETKA. „Mały król“ (Królewiątko) znakomita operetka, która na pierwszych przedstawieniach zdobyła tak niezwykły rozgłos, graną będzie dziś we czwartek 17 bm. o godz. 7'45 wieczór i w piątek 18 bm. o godz. 7'45 w. Z powodu spóźnionego przyjazdu p. Elny Gistedt ze Sztokholmu, zapowiedziany na czwartek 17 bm. jej występ odbędzie się w sobotę 19 bm. Przyjazd tej znakomitej primadonny operetki warszawskiej na dwa gościnne występy wzbudził olbrzymie zainteresowanie.

Z „BAGATELI“. Dziś (środa). po raz 8 sztuka P. Frondaie'a pt. „Syn pustyni“. W próbach pod kierunkiem reż. Kwiatkowskiego sztuka w 3 aktach M. Winniczenki „Czarna pantera“.

REPERTUARY:

TEATR IM. SLOWACKIEGO:

Czwartek, 17 bm.: „Sześć postaci w poszukiwaniu autora“.
Piątek, 18 bm.: „Zmartwychwstanie“.
Sobota, 19 bm.: „Uczta szyderców“.

TEATR OPERA I OPERETKA:

Czwartek, 17 bm.: „Mały król“.
Piątek. 18 bm.: „Mały król“.
Sobota, 19 bm.: „Lohengrin“.

TEATR „BAGATELA“.

Czwartek. 17 bm.: „Syn pustyni“.
Piątek, 18 bm.: „Syn pustyni“.
Sobota, 19 bm. po poł.: „Wiera Mircewa“; wieczór: „Syn pustyni“.
Niedziela, 20 bm. po poł.: „Wesele Arletty“; wieczorem: „Syn pustyni“.
Poniedziałek, 21 bm. po poł.: „Sublokatorka“; wieczorem „Syn pustyni“.
Wtorek, 22 bm.: „Czarna pantera“.

Wiadomości naukowe, artystyczne i literackie

— **ADAM KRZYŻANOWSKI:** „Nauka skarbowości“ (str. VII i 446). Nakładem Fiszera i Majewskiego w Poznaniu wyszło świeżo cenne, wzbogacające naszą literaturę z zakresu skarbowości dzieło Adama Krzyżanowskiego pt. „Nauka skarbowości“.

W naukach ekonomicznych jak i w nauce skarbowości autor stworzył własny system. Między in. system swój ogłosił autor w „Założeniach ekonomiki“ (2 wyd.), w „Pieniądzu i kredycie“ (2 wyd.), a obecnie jako część swego systemu podjął w „Nauce skarbowości“. Każde jednak z wymienionych dzieł stanowi odrębną całość.

Po przedmowie następuje podział „Nauki skarbowości“ wedle materji. Całość jest zamknięta w siedmiu księgach, z których każda zawiera kilkanaście rozdziałów. Księga pierwsza podaje pojęcia wstępne (naczelne zasady polityki skarbowej). Księga druga zawiera formalny ustrój gospod. skarbowej, tj. budżet. Trzecia omawia wydatki. Czwarta dochody i dzieli się na 3 części: 1) Dochód wogóle. 2) Podatki. 3) Inne źródła dochodu. Księga piąta: Kredyt publiczny. Księga szósta: Pieniądz papierowy. (Ważny ze względu na dobę obecną). Księga siódma podaje: Wnioski ostateczne. Po zebraniu „doświadczeń wojennych“ autor omawia kwestję „od czego zależy pomyślny stan skrbu“.

Dzieło napisane jasno i przejrzyście, porusza oprócz zagadnień teoretycznych — zagadnienia praktyczne z doby obecnej m. i. sanację finansów, wypadki w Rosji, stosunki socjalne itd. mk.

— **TOMASZ MASARYK:** „O bolszewiźmie“. Z czeskiego tłumaczył A. B. Dostal. Słowo wstępne napisał Adolf Czerny. Warszawa. Instytut wydawniczy „Bibljoteka Polska“.

Myśli T. G. Masaryka, prezydenta rzeczypospolitej czesko-słowackiej, „O bolszewiźmie“ wprowadzają po raz pierwszy tego wybitnego uczonego i myśliciela czeskiego do piśmiennictwa polskiego. Byłoby ze wszech miar do życzenia, aby to drobne wydawnictwo utorowało drogę do Polski innym jego dziełom, w których Masaryk złożył syntezę myśli czesko-słowackiej ostatnich stu lat, a których cały szereg doczekał się przekładów na wszystkie słowiańskie języki z wyjątkiem polskiego. Przyswojenie tych dzieł leży niewątpliwie w interesie obu sąsiadujących z sobą narodów.

Głos i myśli Masaryka o bolszewiźmie są z wielu względów ciekawe i godne poznania. Głęboki znawca Rosji w jej teraźniejszości i przeszłości, autor głośnego dzieła „Rosja i Europa“, wypowiada bardzo znamienne zdanie o bolszewiźmie, który poddaje zwięzłej i jasnej krytyce. Program Lenina uważa on za anarchizm rewolucyjny, a taktykę jego za taktykę Iwana Groźnego. Mimo to wypowiada się Masaryk przeciw interwencji zagranicznej. Bolszewizm Lenina jest skutkiem caryzmu Romanowów. — Barjera mniejszych sąsiednich państw nie ocali Europy od bolszewizmu, który może być pokonany drogą moralną, drogą reform socjalnych, oraz wykształcenia politycznego.

— NOWE KSIĄŻKI:

JANIK MICHAŁ: Mikołaja Reja żywot i pisma. (Kraków 1923, nakl. Krak. Sp. Wydaw.).

SZOBER STANISŁAW: Gramatyka języka polskiego. Wydanie drugie. Zeszyt drugi. Nauka o znaczeniu i budowie wyrazów. (Lwów 1923, Książnica Polska).

PISMA, NADESLANE DO REDAKCJI.

Język polski, organ tow. miłośników języka polskiego, wyd. z zasiłk. M. W. R. i O. P. Warszawa Nr. 2 za kwiecień.

Ogniwo, organ naucz. szkół średn. Warszawa, Nr. 7—8.

Ognisko, tygodnik społeczno-literacki. Paryż. Nr. 64.

Polski przegląd kartograficzny, kwartalnik pod red. prof. E. Romera. Warszawa. Książnica polska.

Przegląd powszechny, miesięcznik, pośw. sprawom religijnym, kult. i społ. Maj.

Przegląd księgarski, organ Związku księgarzy polskich. Nr. 5. Warszawa. Gebethner i Wolff.

Przegląd światowy Nr. 16. Warszawa.

Przegląd polsko-bułgarski. Nr. 7.

Przegląd kupiecki. Nr. 19.

Kupiec II Zeszyt targowy Nr. 17. Poznań.

Biuletyn III Targu poznańskiego. Nr. 9.

Świt, organ urzędników naftowych w Borysławiu Nr. 57.

Nafta. Nr. 4. Lwów.

Przewodnik Kółek rolniczych. Nr. 18—19.

Młynarz polski. Nr. 7—8.

Tygodnik polski w Charbinie (Chiny) Nr. 51.

Moniturek, tygodnik aktualno-społeczny. Rok 1. Nr. 1. Toruń.

Dziennik zarządu m. Łodzi. Numer sprawozdawczy i Nr. 34.

Hotels de Paris, leurs tarifs, par syndicat d'initiation de Paris et du département de la Seine.

Z sali sądowej

Kraków, 17 maja.

SKAZANIE WŁAMYWACZY.

Przed trybunałem wojskowego sądu okręgowego w Krakowie stawali wczoraj Antoni Suchoń, kapral i Jan Skrzypczyk, starszy szeregowiec, obaj z 8 bataljonu celnego.

Według aktu oskarżenia obwinieni dopuścili się dwukrotnie włamania i kradzieży znacznej ilości garderoby, bielizny i pościeli. Dokonali oni włamań w Starej Wsi i w Koćwinie. Suchoń obwiniony jest nadto o podrobienie dokumentów podróży, których następnie użył na przejazd koleją z Jurgowa do Jeleśni.

Trybunał skazał Suchonia na 5 lat ciężkiego więzienia, Skrzypczyka zaś na 2 lata. Rozprawie przewodniczył major Florek, oskarżał podpułk. dr Bartik.

Expose ministra spraw zagranicznych w komisji sejmowej

Sprawa Jaworzyny. — Stosunki polsko-gdańskie

Warszawa, 16 maja (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisji spraw zagranicznych pod przewodnictwem pos. Dąbskiego (P. S. L.) minister spraw zagranicznych wygłosił expose **w sprawie Jaworzyny i stosunków polsko-gdańskich.**

Przed wygłoszeniem expose pos. Wachowiak (N. P. R.) zgłosił interpelację w sprawie likwidacji majątków ziemskich w byłym zaborze pruskim.

Przemówienie ministra spraw zagranicznych brzmiało:

Sprawa Jaworzyny wchodzi obecnie **w ostateczne stadjum** i mam nadzieję — **definitywne.** Aby sprawę tę zrozumieć, trzeba cofnąć się o kilka lat wstecz, gdy po podpisaniu traktatu w St. Germain konferencja zebrala się celem rozpatrzenia pretensji, które Czechy przedłożyły do całego Śląska, Spiża i Oraw, motywując je tem, że Cieszyn należał do korony św. Wacława, a Spisz i Orawa do Słowacji czyli do Węgier. Konferencja, a właściwie komisja, której powierzono tę sprawę, **nie uznała tego stanowiska i uznała plebiscyt za decydujący.** Tak było w roku 1919. Jednakże dnia 28 lipca roku następnego konferencja ambasadorów orzekła, że większa **część Śląska Cieszyńskiego, Spisz i Orawa, nie wymieniając wówczas Jaworzyny, ma być przydzielona do Czechosłowacji** i ustaliła, że komisja delimitacyjna będzie tu miała wielkie pole do działania w wyznaczeniu granic i kompetencję rozszerzenia ich w kierunku zmodyfikowanych terytorjów, o ile to okaże się konieczne. Ta decyzja Rady ambasadorów była motywowana tem, że Polska zgłosiła **kilka warunków,** które były nie do przyjęcia, warunków, bez których plebiscyt byłby niemożliwy do przyjęcia. Aby zrozumieć decyzję Rady ambasadorów, której Polska się poddała wówczas, należy przypomnieć, że była ona powzięta w dwa tygodnie po konferencji w Spaa, gdy Polska wobec grozy sytuacji i nawały bolszewickiej była zmuszona do przyjęcia jeszcze raz tak twardych warunków. Jako jeden z tych warunków była wtedy postawiona **kwestja przynależności Śląska Cieszyńskiego.**

Jest ważne przypomnieć, że uchwale Rady ambasadorów z dnia 28 lipca bezwzględnie **poddaliśmy się,** choć była ona nad wyraz dla naszych interesów narodowych **twarda.** Sprawa Jaworzyny **nie była w tej uchwale uwzględniona.**

W roku następnym p. Skirmunt podpisał do umowy politycznej aneks, w którym jest powiedziane i uzgodnione z p. Beneszem, że sprawa sporna Jaworzyny **będzie rozstrzygnięta w okresie 6-ciu miesięcy.** Mijały miesiące. Mimo wysiłków naszego poselstwa **nie udało się doprowadzić do tego, by komisje rzeczoznawców ze stron obu się zeszły.** Po bezskutecznym upływie terminu oznaczonego Rada ambasadorów termin dla prac obu komisyj przedłużyła jeszcze. Ten termin jeszcze raz upłynął.

Dnia 25 kwietnia na komisji zagranicznej p. Benesz przedstawił sprawę Jaworzyny i stan prawny wprost **sprzecznie** ze stanowiskiem, zajętem przez Radę ambasadorów w nocie Poincarego.

Dziś problem Jaworzyny w ostatniej fazie stoi tak, że proces toczy się **między autorytetem Rady ambasadorów a p. Beneszem.** P. Benesz odmawia kompetencji Radzie ambasadorów, twierdzi, że Rada ambasadorów nie jest ostateczną i jedyną instancją dla interpretowania tego, co postanowiła i pokazuje źródła prawa, którego stróżem wydaje się być p. Benesz. Otóż w interesie naszej polityki i polityki Europy ważne jest, aby w tym sporze nie kto inny, **tylko autorytet Rady ambasadorów** wyrokował, aby wykazano, że w kwestjach, które do kompetencji Rady ambasadorów należą, nie kto inny, **tylko Rada ambasadorów jest ostatecznym, definitywnym autorytetem,** który sprawę rozstrzyga. Mamy prawo żądać tego, bo poddaliśmy się werdyktowi Rady ambasadorów w sprawie granicy czesko-polskiej, i niema chyba nikogo, ktoby nie przyznał, że ten werdykt był nieraz ciężki. W imię tej zasady **wymagamy i oczekujemy, że uchwała komisji delimitacyjnej uzyska w najbliższym czasie zatwierdzenie Rady ambasadorów.**

Po dyskusji przyjęto rezolucję pos. Osieckiego z uwzględnieniem poprawki pos. Strońskiego:

Komisja spraw zagranicznych, stwierdzając w sprawie wywodów ministra spraw zagranicznych, że stan prawny w sprawie Jaworzyny w najmniejszym stopni unie daje podstawy do przesądzenia przynależności Jaworzyny na korzyść Czechosłowacji, wzywa rząd do **bezwzględnej obrony i ostatecznego załatwienia w najbliższym czasie tej sprawy na gruncie Rady ambasadorów.**

Po załatwieniu sprawy Jaworzyny minister spraw zagranicznych oświadczył w sprawie gdańskiej:

Wobec Gdańska **trzy kwestje nas interesują.** Rząd polski nie będzie mógł w 3 punktach znieść stanowiska Senatu gdańskiego, tj. w sprawie **portu, celnictwa i traktowania Polaków w Gdańsku.**

Sprawę Rady portowej Gdańsk stawia w ten sposób, że jest to instytucja raczej prywatna, której deficyt w części płaci państwo polskie, a które **żadnych korzyści ciągnąć z niej nie może,** że to nie jest instytucja, na którą może wpływać rząd polski. Gdańsk staje na stanowisku, że rząd polski może być przypuszczony tylko do ciężarów, a do korzyści tylko o tyle, o ile Senat zezwoli na to.

W sprawie celnictwa art. 4-ty traktatu wersalskiego jest tak jasny, że nie można nic w nim zmienić, że ustawodawstwo polskie jest dla Gdańska **miarodajne.** Ale Gdańsk uważa, że statut celny, przepisy wywozowe i dowozowe nie należą do ustawy celnej i stoi na stanowisku, któremu **będziemy przeciwdziałali.** Tak samo jest w sprawie urzędów celnych, do których Gdańsk nie chce Polaków dopuścić.

Co się tyczy obywateli polskich w Gdańsku, Gdańsk zapomina, że **Polska posiada wszystkie prawa prócz politycznych** i chce zrównać obywateli polskich z obywatelami państw obcych, a nawet **traktuje ich gorzej,** czyniąc różne **utrudnienia i szykany,** np. w kwestji nabywania nieruchomości itd. Obecnie przyszła chwila, że rząd musi **położyć swe veto i przypomnieć,** że **suwerenność polska jest rzeczywiście prawem** i że w jego zakresie działania są środki, któremi **może przypomnieć Gdańskowi, że nie tylko w interesie Polski** musi szanować traktat **wersalski, ale i w interesie Gdańska. Możnaby na terytorjach, otaczających Gdańsk, stosować tesame środki, które Gdańsk stosuje wobec Polski.** Gdy zaczniemy je stosować, to **Gdańsk zrozumie, że dalej tą drogą iść nie może.**

Chcę tu sprostować pewne wersje, rozszerzane ze źródeł wrogich i stwierdzić, że daleki jestem od zamiaru, by temu stanowi, który uważam za bezprawny, kres położyć przez siłę. My na gruncie traktatu wersalskiego, stosując środki energiczne i mniej oględne niż dotąd, będziemy zmierzali do tego, by Senat gdański stanął na gruncie prawa. **Prawnemi środkami przekonamy Senat gdański, że lepiej będzie dla Gdańska pójść na grunt prawny traktatu wersalskiego.**

Rokowania o większość

Warszawa, 16 maja (AW). Jak donosi „Kurjer Czerwony", celem sfinalizowania układu w sprawie **większości sejmowej** odbyła się wczoraj w nocy konferencja przedstawicieli **Piastowców i prawicy.** Piasta reprezentowali posłowie Witos i Kiernik, Związek Ludowo-Narodowy posłowie Głąbiński i Seyda, klub Chrześcijańskiej Demokracji Korfanty, grupę Dubanowicza posłowie Dubanowicz i Stroński. Na zebraniu tem, według doniesień „Kurjera" **poseł Dubanowicz oświadczył, iż grupa jego nie może wziąć udziału w ewentualnym rządzie posła Witosa.** W dalszym ciągu „Kurjer" donosi, iż w rezultacie narad grupa posła Dubanowicza w drodze kompromisu zgodziła się wejść nominalnie w skład większości parlamentarnej. Dzisiaj o godz. 6 wieczorem ma być **podpisana ugoda obejmująca program większości pomiędzy Piastem a prawicą.**

Konferencja prasowa w Warszawie

Warszawa, 16 maja.

Wczoraj prezes gabinetu, jen. Sikorski, otworzył w gmachu prezydjum Rady ministrów konferencję prasową, w której wzięli udział przedstawiciele rządu i bardzo liczni delegaci prasy polskiej, zarówno krajowej, jako też i zagranicznej. Prasę krakowską reprezentowali: dr Adam Doboszyński imieniem „Nowej Reformy", dr Beaupré, prezes Syndykatu dziennikarzy krakowskich i redaktor „Czasu", p. Haecker, redaktor „Naprzodu", poseł M. Dąbrowski i dr Rubel, redaktorzy „Kurjera Ilustrowanego", poseł Holeksa imieniem „Głosu Narodu".

Obrady zagaił prezes gabinetu, jen. Sikorski, który podniósł katastrofalny stan prasy polskiej i konieczność pospieszenia jej z pomocą ze strony rządu. Następnie zabrał głos prezes Syndykatu dziennikarzy warszawskich, poseł Jan Dąbski, który po stwierdzeniu rozpaczliwego stanu prasy polskiej, wezwał zgromadzonych do metodycznego traktowania sprawy. Potrzebne nam są środki techniczne i materjalne — mówił p. Dąbski. — Aby ta kwestja mogła być w sposób należyty uwzględniona, prosiłbym, aby panowie koledzy zechcieli trzymać się ściśle tego rzeczowego tematu, który mamy do rozwiązania. Jeszcze raz proszę pana prezesa Rady ministrów, aby był łaskaw dalej tę sprawę prowadzić, aby zbudował sobie w sercach wszystkich dziennikarzy serdeczną wdzięczność.

Następnie zabrał głos redaktor Rosner, stawiając wniosek, aby obrady rozbić na dwa tematy: jeden w kierunku wydawniczo materjalnym, drugi w kierunku informacyjnym, gwoli uniknięcia chaosu.

Redaktor **Grodki** podniósł, że coraz więcej pism przestaje wychodzić, redaktor **Biniszkiewicz** domagał się szczególnej opieki dla prasy na kresach zachodnich, a redaktor **Kanten** zwrócił uwagę, że „Gazecie Gdańskiej" grozi zamknięcie. Następnie poseł Marjan Dąbrowski przedstawił postulaty prasy, które stanowić mają substrat dla dyskusji szczegółowej, a które również omawiane będą w komisji sejmowej. Żądania te dotyczą: **zniesienia wszelkich ceł, obciążających papier,** sprowadzany z zagranicy, **który kalkuluje się taniej, aniżeli produkowany w kraju, obniżenie taryfy kolejowej, obowiązującej przy transporcie papieru, zniesienie wszelkich opłat i danin, ściąganych z wydawnictw, obniżenie porta pocztowego, oraz opłat telefonicznych i telegraficznych,** wywarcie przez rząd na fabryki papieru odpowiedniego nacisku w kierunku obniżenia **cen papieru,** zniżenie opłat za korzystanie z informacyj PATAa, aby umożliwić jak najmniejszym nawet dziennikom abonowanie depesz PATAa, nadsyłanie ogłoszeń rządu bezpośrednio do redakcyj, a nie za pośrednictwem ajencyj inseratowych, wreszcie dostosowanie rozkładu jazdy do wymagań prasy.

Na wniosek prezesa Rady ministrów wyłoniono dwie komisje: pierwszą dla spraw gospodarczych, w skład której wejdą zainteresowani ministrowie, i drugą dla spraw informacyjnych, która obradować będzie pod przewodnictwem wiceministra Studzińskiego.

OBRADY KOMISYJNE.

Warszawa, 16 maja. (PAT). Wczoraj o godz. 4 po południu rozpoczęły się obrady dwóch komisyj, wyłonionych przez zjazd prasy, a mianowicie komisji informacyjnej pod przewodnictwem podsekretarza stanu w prezydjum Rady ministrów Studzińskiego i komisji gospodarczej pod przewodnictwem ministra handlu i przemysłu Ossowskiego, przy współudziale ministra kolei żelaznych Marynowskiego, oraz ministra poczt i telegrafów.

Podczas obrad przedstawiciele prasy zgłosili szereg postulatów, między innemi **zaprowadzenia ulg celnych** przy przywozie papieru zagranicznego dla potrzeb prasy, **obniżenia stawek kolejowych** dla przewozu papieru dziennikarskiego, obniżenia **opłat pocztowych** od przesyłek gazet, zmniejszenia albo zniesienia **podatku przemysłowego** i dochodowego od przemysłu dziennikarskiego, pomocy w założeniu szkoły dziennikarskiej, pomocy w zorganizowaniu **związku gospodarczego prasy.**

Obrady zakończyły się przemówieniami przedstawicieli rządu, którzy udzielili prasie zapewnienia **o jak najdalej idącej pomocy,** jaką rząd zamierza okazać prasie w jej ważnem i pożytecznem zadaniu informowania i kształcenia społeczeństwa.

Warszawa, 16 maja. (PAT). Po zakończeniu obrad zjazdu reprezentantów prasy, zebranych podejmował prezes Rady ministrów herbatą w salonach prezydjum Rady ministrów.

Warszawa, 16 maja.

Dzisiaj, we środę, konferencja prasowa została zamknięta. Red. Beaupre wyraził rządowi podziękowanie za życzliwy stosunek do postulatów prasy i wyraził nadzieję, że konferencja przyniesie rezultaty, których po niej oczekiwano.

Marszałek Foch w Pradze

Warszawa, 16 maja (Tel. wł.) Donoszą tutaj z Pragi:

W poniedziałek po godz. 9 rano zajechał na dworzec Wilsona pociąg **z** marsz. Fochem i jego świtą. Na peronie, oprócz sfer wojskowych, zebrali się przedstawiciele rządu, Sejmu i Senatu, naczelnicy władz itd.

Pierwszy powitał marszałka przedstawiciel prezesa ministrów, minister spraw wewnętrznych **Malypeter** w języku czeskim, podnosząc miłość i podziw, jaki mieli zawsze Czesi dla Francji. Synowie nasi — mówił minister — którzy pod zwycięskiemi sztandarami Francji walczyli, przypieczętowali swoją krwią starą przyjaźń między narodem francuskim i czeskim.

Następnie w języku francuskim witali marszałka: minister obrony kraju **Udržal** i burmistrz miasta Baxa.

W odpowiedzi na te powitania dał marsz. **Foch** przedewszystkiem wyraz żałobie, w czasie której przybywa. W krótkim czasie padł ze zbrodniczej ręki minister Raszin, obecnie umarła pani Masarykowa, żona i współpracowniczka republiki czeskiej. Zbliża nas nietylko uroczystość zwycięstwa dni przeszłości, lecz i żałoba teraźniejszości. Następnie rzekł marszałek:

„Gdyśmy z bronią w ręku szli nad Ren, działo się to dla **niezawisłości** wszystkich uciśnionych narodów. Walczyliśmy **za wolność,** a wyście nam okazali, w jakim duchu postępować należy. Gdyby nadszedł dzień, w którym **jeszcze raz za wolność walczyć będziemy,** uczynimy to tak, jak w przeszłości, i **liczymy także na was".**

Następnie długi korowód automobilów, z marszałkiem Fochem na czele, ruszył przez udekorowane i liczną publicznością, jak niemniej reprezentacjami stowarzyszeń wypełnione, ulice, wśród odgłosów orkiestr i śpiewów.

Marszałek Foch ze świtą zamieszkał na Zamku. Z powodu żałoby po małżonce prezydenta Masaryka, program pobytu gościa francuskiego doznał dość znacznych zmian.

Praga, 16 maja (PAT). Marszałek Foch był wczoraj przyjęty przez prezydenta Masaryka, któremu imieniem prezydenta republiki francuskiej **złożył zaproszenie do Paryża.** Masaryk oświadczył, że skorzysta z tego zaproszenia.

Marszałek Foch następnie złożył wieniec na grobie nieznanego żołnierza. W ratuszu burmistrz miasta wręczył marszałkowi złoty medal miasta Pragi i dokument na pergaminie, nadający mu obywatelstwo honorowe miasta Pragi.

Na obiedzie, wydanym przez ministra obrony krajowej Udržala, marszałek Foch oświadczył, że **Francja jest gotowa współpracować z Czechosłowacją dla umocnienia podstaw traktatów pokojowych,** których zdecydowana jest bronić razem z Czechosłowacją.

Dziś odbył się pogrzeb żony prezydenta Masaryka. W pogrzebie wziął udział marszałek Foch i francuski minister pełnomocny.

JASKRAWE NADUŻYCIA CELNE W GDAŃSKU.

„Dziennik Gdański" podaje dalsze fakty o nadużyciach w celnictwie gdańskiem przy **wywozie polskich towarów za granicę.** Między innemi w czasie od października do grudnia **przybyło do Gdańska 296 wagonów jaj, podczas gdy kontyngent wywozowy wynosił w tym czasie 62 wagony dla Gdańska.** Do tego przywozu dochodzi produkcja własna Gdańska, oraz dowóz jaj z powiatów kaszubskich. Poza tem w styczniu przybyła do Gdańska **większa ilość zboża i nasion, oraz 18 wagonów skór i skórek, których Gdańsk nie przerabiał, a więc musiał je wysłać za granicę.** Gdański urząd dla handlu zagranicznego wystawia pozwolenia wywozu z Gdańska **towarów, zabronionych jedynie na podstawie zeznań przemytników,** co doprowadziło do olbrzymich rozmiarów wywóz **towarów z Polski za granicę, i z Gdańska towarów zakazanych do Polski.** Obrót dzienny między Polską a Gdańskiem wynosi przeciętnie 50 wagonów różnych towarów, oprócz drzewa. Są dnie, kiedy ten ruch dochodzi do 130 wagonów. „Dziennik Gdański" zapytuje, co Gdańsk robi z towarem, masowo napływającym ponad konsumcję Gdańska.

KOZWIĄZANIE DELEGACJI SOWIECKIEJ W LOZANNIE.

Lozanna, 16 maja. (AW). Zamordowanie kierownika delegacji sowieckiej Worowskiego, oraz ciężkie poranienie jego doradców, spowodowało **rozwiązanie tej delegacji.** Równocześnie z przewiezieniem ciała Worowskiego do Moskwy, przenosi się Ahrens do jednego z berlińskich sanatorjów, Dywilkowski natomiast, którego stan jest nadal bardzo poważny, pozostaje w szpitalu lozańskim.

Sowiecka delegacja handlowa w Rzymie komunikuje, że istnieje organizacja białogwardyjskich oficerów, która postawiła sobie za cel mordy przedstawicieli sowieckich za granicą.

DOCHODZENIA W SPRAWIE ZABÓJSTWA W LOZANNIE.

Genewa, 16 maja (PAT). Z polecenia sędziego śledczego prowadzącego dochodzenia w sprawie zabójstwa dokonanego na osobie Worowskiego, przeprowadzono w Genewie szereg rewizyj domowych u członków byłego rosyjskiego Czerwonego Krzyża za czasów carskich. W rezultacie tych rewizyj aresztowany został niejaki Paweł Połonin, były oficer rosyjski oraz były sekretarz Czerwonego Krzyża, gdyż stwierdzono, że jest on nadawcą pewnego listu, znalezionego u mordercy.

POGRZEB WOROWSKIEGO.

Berlin, 16 maja (PAT). Wczoraj przejechał przez Berlin wagon ze zwłokami Worowskiego. Komuniści berlińscy planowali **z** tej okazji wielkie demonstracje żałobne. „Rothe Fahne" ogłosiło odezwę, wzywającą komunistów, aby stawili się z czerwonymi sztandarami i emblematami komunistycznemi w Lustgartenie, celem wysłuchania przemówień i udania się na dworzec kolejowy.

O PRZEWIEZIENIE ZWŁOK WOROWSKIEGO PRZEZ POLSKĘ.

Warszawa, 16 maja. (AW). „Kurjer Polski" donosi, że rząd sowietów zamierza zwrócić się do Polski **o zezwolenie na przewóz przez terytorjum Polski ciała zabitego w Lozannie Worowskiego,** który zostanie pochowany w Moskwie.

PRZERWANIE ROKOWAŃ.

Wiedeń, 16 maja (PAT). „N. Fr. Presse" donosi z Bukaresztu: Delegaci rosyjscy **przerwali rokowania, toczące się tu w sprawie traktatu handlowego,** ponieważ Rumunja nie chce uprzednio uznać republiki sowieckiej, co zdaniem delegatów sowieckich jest pierwszym warunkiem zawarcia układu.

Wykrycie spisku reakcyjnego w Hamburgu

Berlin, 16 maja (AW). W uzupełnieniu szczegółów **o wykryciu nowego spisku elementów reakcyjnych w Hamburgu,** donoszą, że policji kryminalnej Hamburga i Altony udało się znaleść przy dochodzeniach cały szereg **kompromitujących dokumentów.** Wynika z nich, że związek miał swoje rozgałezienia **na całem Pomorzu, Meklemburgu i Szlezwig-Holsztein.** Prócz tego znaleziono wielką liczbę **składów broni** w różnych miastach północno-zachodnich Niemiec. Broń ta była własnością miejscowych tajnych organizacyj. Przy śledztwie wyszło również na jaw, że osławiony Orgesz pomimo zniesienia istnieje dalej.

Różne wiadomości polityczne

ROKOWANIA POLSKO-CHIŃSKIE. „Kurjer Poranny" dowiaduje się, że pomiędzy rządem polskim a rządem chińskim toczą się rokowania o nawiązanie stałych stosunków i że w związku z tem przewidziane jest ustanowienie przedstawicielstwa polskiego w Pekinie, oraz przedstawicielstwa chińskiego w Warszawie.

STRAJK W HAMBURGU. Robotnicy portowi w Hamburgu odrzucili zaofiarowane im 16% podwyżki i postanowili rozpocząć dziś strajk. Do strajku przyłączają się maszyniści i palacze.

Dział ekonomiczny

POŁOŻENIE NASZEGO PRZEMYSŁU.

Przemysł polski przechodzi obecnie okres próby. Coraz wyraźniej zarysowuje się dziś dla niego konkurencja ze strony zagranicznego przemysłu, którą zwyciężyć może tylko przez produkcję towaru dobrego i taniego. Z powodu spadku naszej waluty przez jakiś czas były też polskie wyroby tańsze od zagranicznych, z chwilą jednak stabilizacji kursu marki polskiej w marcu i kwietniu b. r. sytuacja zmieniła się zupełnie.

A tymczasem koszta produkcji wzrosły znacznie skutkiem podrożenia w pierwszym rzędzie surowca. I tak wziąwszy pod uwagę przemysł żelazny, widzimy, że ceny surówki wzrosły o 80 procent. W stosunku do cen przedwojennych, ceny odlewów wzrosły o 40—60 proc., żelaza handlowego o 30 procent. Wzrosły również w podobnym stosunku ceny węgla, zwłaszcza koksu górnośląskiego i jeszcze więcej czeskiego. Równocześnie zwiększyły się wprawdzie znacznie koszta robocizny, jednak nie w tym stosunku i dziś faktycznie płaca robotnika jest mniejszą, niż przed wojną. — Gdy przed wojną robotnik wykwalifikowany zarabiał 2 i pół rubla dziennie, to w marcu roku bieżącego po przeliczeniu zarobku na ruble, otrzymał on zaledwie 1 rubel i 64 kopiejek.

Tymczasem ceny wielu surowców i narzędzi, potrzebnych w przemyśle, są za granicą niższe od naszych, skutkiem czego bardzo wiele naszych wyrobów fabrycznych kosztuje dziś więcej, niż zagraniczne. Tak jest n. p. ze wstążkami jedwabnemi niemieckiemi i austrjackiemi, kapeluszami filcowemi czeskiemi, igłami, drutem, zamkami, nożami, czeskiemi wyrobami szklanemi, niemiecką galanterją, lalkami, grzebieniami, wyrobami z celulojdu, książkami na lepszym papierze i t. d.

Nasz przemysł mechaniczny, zniszczony podczas wojny i nie dokonywujący renowacyj urządzeń technicznych w porównaniu z przemysłem austrjackim i niemieckim jest w sytuacji gorszej, skutkiem czego produkcja jego musi być droższa. Zwłaszcza, że nie wszystkie jego działy produkują w rozmiarach przedwojennych, jak n. p. przemysł garbarski (35 procent ilości przedwojennej), lub wełniany. Brak środków obrotowych w związku z deprecjacją marki powoduje objawy przesilenia, kredyt jest drogi i można przewidywać, że z chwilą stabilizacji kursu marki, gdy wywóz się zmniejszy, przyjść może do większego przesilenia. — W tych zwłaszcza gałęziach przemysłu, które, jak przemysł metalowy i hutniczy, zaopatrywać się muszą w drogi koks czeski.

To też wykładnikiem naszej polityki ekonomicznej winna być czujność w kierunku sprowadzenia ewentualnego kryzysu do minimum, oraz niedopuszczenia do jego przedwczesnego wybuchu.

Na rynek wewnętrzny dziś już liczyć nie można, skutkiem znacznego zmniejszenia się zdolności konsumcyjnej społeczeństwa. Pozostaje staranie o pozyskanie nowych rynków zbytu przez zapewnienie naszemu przemysłowi zdolności konkurencyjnej z zagranicą, jak to jest już dzisiaj z bielskim przemysłem wełnianym, eksportującym na wschód, żyrardowskim, wywożącym na zachód, np. do Danji, lub z przemysłem metalowym, który eksportuje maszyny włókiennicze do Francji i Ameryki Południowej. Wiele możnaby się spodziewać z zainteresowania zagranicznego kapitału naszym przemysłem i zasilenia go swoim kredytem. Oto ostatnio londyński korespondent łódzkiej „Republiki" donosi, że w angielskich kołach rządowych rozpatrywany jest projekt rozszerzenia dotychczasowego „Export Credit Scheme", umożliwiającego przemysłowcom angielskim udzielanie długoterminowych kredytów maszynowych również na surowce. W tym wypadku byłby oczywiście zainteresowany w pierwszym rzędzie przemysł łódzki.

ROZBUDOWA ZDROJOWISKA „WYSOWA". Onegdaj odbyło się w Ziemskim Banku Kredytowym pod przewodnictwem dyr. Bieżeńskiego walne zebranie członków Spółki „Wys[illegible] do wiadomości sprawozdanie zarządu, przedstawione przez dr Kraszewskiego, któremu uchwalono wyrazić podziękowanie za dotychczasową pracę i zaaprobowano skreślony przez niego program robót.

Na wniosek inż. Libelta uchwaliło zebranie przekształcić przedsiębiorstwo w Spółkę akcyjną o kapitale 500,000.000 mk. dla planowego wyzyskania cennych źródeł Wysowej oraz należytej rozbudowy zdrojowiska.

Pierwszeństwo w objęciu akcji I emisji zastrzeżono dotychczasowym udziałowcom Spółki. W skład Komitetu organizacyjnego Spółki akcyjnej weszli pp. dr Kraszewski, dr Łach, dyr. Bieżeński, inż. Libelt, dyr. Przybyszewski, senator Adam, wicemarszałek Osiecki, dyr. Kowalski, dr Beres, rejent Reduch, dyr. Walczak i dyr. Lewandowski.

Komitet zorganizował się, wybierając przewodniczącym senatora Adama, zastępcami wicemarszałka Osieckiego i dyr. Bieżeńskiego.

*** POLSKIE ZNACZKI POCZTOWE NA G. ŚLĄSKU.** Z dniem 1 maja br. wprowadzona została w górnośląskiej części województwa śląskiego polska taryfa pocztowa. W związku z tem dotychczasowe górnośląskie znaczki pocztowe straciły moc obiegową. Pocztowe przesyłki listowe, nadane po 30 kwietnia br., a opatrzone górnośląskiemi znaczkami pocztowemi, uważane są, jako nieopłacone.

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Akcjami przemysłowemi i handlowemi obracano również i wczoraj dużo przy tendencji jednak przeważnie słabszej. Dla niektórych tylko papierów panowało usposobienie mocniejsze — jak: Górka, Polska Nafta, Syndykat koszykarski, Chodorów, Kapelusze myślenickie — i kursy kształtowały się zwyżkowo. Zresztą robiono po kursie obniżonym lub utrzymanym. Akcje bankowe również słabsze, papiery procentowe bez obrotów.

Na rynku dewizowym ruch bardzo mały przy tendencji nadal zniżkowej dla wszystkich gatunków, z wyjątkiem Berlina i przekazów włoskich, któremi robiono po kursie utrzymanym.

CEDUŁA KURSOWA

z dnia 16 maja 1923

Waluty i dewizy:

	Gotówka		Czeki	
Dolary St. Zj.	47000	49000	47000	49000
Transakcja			48900—48850	
Funty szterl.	223000	227000	223000	227000
Transakcja			226000—225000	
Floreny holend.			18300—19300	
Transakcja				19200
Franki franc.	3150	3250	3175	3275
Transakcja				3240
Franki szwajc.	8800	8900	8850	8950
Transakcja				8900
Liry włoskie	2300	2400	2300	2400
Transakcja				2400
Marki niemieckie	1'10	1'20	1'10	1'20
Transakcja			1'16—1'13	
Korony austr.	0'68	0'71	0'68	0'71
Transakcja			0'70—0'68½	
Korony czeskie	1400	1500	1400	1500
Transakcja			1465—1458	
Korony węgierskie	9'50	10'50	9'50	10'50

Akcje bankowe:			Transakcja
Pol. Bank Przem.	20000	25000	22000—24000
Bank Hipoteczny	15000	20000	18000
Bank Małopolski	15000	20000	16000—17000
Ziem. Bank Kred.	18000	23000	20000
Powsz. Bank Kred.	15000	20000	[illegible]
Bank Zw. Sp. zar.	145000	155000	
Akcje Tow. handlowych:			
Pol. Tow. handl.	15000	20000	18500—16000
Impex	1500	2000	1600—1800
Pharma	62000	72000	70000—65000
Polski Glob	3800	4500	3900—4200
Hartwig	52000	57000	
Żegluga Polska	6000	7000	6000—6600
Akcje Tow. przemysłowych:			
Zieleniewski	380000	410000	405000—382500
Cegielski	70000	100000	70000—100000
Parowozy	82000	92000	91000—84000
Automotor	17000	22000	
Potęga	200000	230000	220000
Trzebinia	60000	70000	68000—64000
Pocisk	23000	28000	
Herzfeld-Victorius	220000	300000	220000—300000
Górka	380000	420000	400000—420000
Siersza	260000	300000	295000—270000
Tepege	110000	140000	115000—114000
Polska Nafta	40000	50000	41000—41500
Pokucie	18000	[illegible]	20000—19000
Cikos	190000	210000	200000
Strug	20000	25000	23000
Pozn. Sp. drzew.			340000
Synd. koszyk.	22000	27000	25000
Tłuszcze Trzebinia	90000	120000	100000—110000
Krakus	62000	71000	70000—65000
Chodorów	168000	178000	169000—175000
Ćmielów	70000	80000	75000
Elektr. Siersza	28000	33000	30000
Niemojowski	45000	55000	50000
Fab. kap. Myślenice	16000	20000	16000—18000

GIEŁDA SZWAJCARSKA. (16 maja). Berlin 0'01.26, Holandja 217'20, Nowy York 555, Londyn 25'68, Paryż 37'05, Medjolan 26'95, Praga 16'55, Budapeszt 0'10¼, Belgrad 5'75, Sofja 4'45, Warszawa 0'01.14, Wiedeń 0'00.78½, austr. korona stemplowana 0'00.78½.

Odpowiedzialny redaktor: MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Zupełna sprzedaż podszewek i towarów bławatnych. Kraków, ul. Brzozowa 4, I. piętro. 1249 1 3

Zdolnego ekspedjenta z działu sukiennego albo konfekcji męskiej przyjmie zaraz firma Hojtasz i Wołkowicz, Kraków, Podwale 5. Reflektuje się tylko na pierwszorzędną siłę. 1251 1 2

Wózki dziecięce do składania, niklowane i sportowe, poleca hurtownie i pojedynczo po cenach konkurencyjnych Taraba i Bębenek, Kraków, ulica Grzegórzecka L. 30 i ulica św. Jana L. 26. 1243 1 3

Okazyjnie do sprzedania:

Maszyna do szycia drutem pudełek na płask, 32 cm. 1250

Sztanca.

15 tysięcy tekturowych pudełek płaskich oklejanych papierem glansowanym (mniejszych i większych).

Zgłoszenia pod **„W. G.“** do Administracji „N. Reformy“.

Rutynowany buchalter bilansista i korespondent (absolwent Akademji Handlowej), z wieloletnią praktyką w różnorodnych dziedzinach, przyjmie od zaraz w większem przedsiębiorstwie posadę samodzielnego buchaltera, ewentualnie korespondenta pol ko-niemiecko-angielskiego. Zgłoszenia pod „Wytrawny“ do Zarządu Drukarni Literackiej, Kraków Jagiellońska 10. 1162 3 3

Kupuję garderobę męską, używaną; płacę najwyższe ceny. Zawiadomienie korespondentką lub ustne. Schmaus, Kraków, Szeroka 22. 931 0 10

Nowość! Nowość!

Wacław Grabiański

Niedyskrecje księżyca

(humoreski)

Strażniczki cnoty. — Fuszer. — Inny departament. — Tajemnica letniej nocy. — Przygoda samobójcy.

Cena zasadnicza 0.50.

Tegoż autora:

	Cena zasadn.
Wojenny balonik	1.—
Piekło	2.50
Rymy i proza	1.50
Przesilenie	1.—
Dwie nowele	0.50

Mnożnik — ustalany przez Związek księgarzy-wydawców w Warszawie.

Gebethner i Wolff, Kraków.

Naprawia dzwonki, telefony, elektrykę rutynowany elektryk.

T. ARMATYS

Kraków, ul. Zyblikiewicza 15, II p., ofic. 10214 6 6

Księgarnia katolicka

Kraków, ul. Florjańska 1 otrzymała na skład kilkanaście **ostatnich egzemplarzy** dzieł:

K. Bartoszewicz. Księga pamiątkowa Konstytucji 3 Maja. Cena 2 tomów z ilustracjami 1800 Mk.

K. Bartoszewicz. Antysemityzm w Polsce do końca XVII wieku. Cena 900 Mk.

K. Bartoszewicz. Wojna żydowska w r. 1859 (początki asymilacji i antysemityzmu). Cena 600 Mk.

Pieśni polskie. Najlepszy wybór pieśni narodowych — ozdobnie oprawne w płótno angielskie, ze srebrnym orłem 800 Mk.

(Dzieła te oddawna są wyczerpane w handlu księgarskim). 82

BANK WSCHODNI S. A.

BANK DEWIZOWY

Zakład centralny w Warszawie, Hotel Bristol

Oddziały: Warszawa, Kraków, Lwów, Wilno, Równo, Dubno, Krzemieniec, Ostróg Wołyński, Płock

Ekspozytury: Krynica i Ciechocinek

ODDZIAŁ W KRAKOWIE, UL. BRACKA L. 17

(TELEFONY: 2038 i 4117)

załatwia wszelkie czynności w zakres bankowości wchodzące, i tak: przyjmuje wkłady **na rachunki bieżące, na warunkach według umowy;** udziela kredytu wekslowego i w rachunku bieżącym; uskutecznia przekazy pieniężne do wszystkich miejscowości w Polsce.

W dziale dewizowym uskutecznia szybko i po najkorzystniejszych kursach **przekazy na zagranicę,** posiadając **własnych korespondentów** we Francji, Belgji, Włoszech, Anglji, Szwajcarji, w państwach skandynawskich, Holandji, Węgrzech, Austrji, Czechosłowacji, Niemczech i Stanach Zjednoczonych.

W dziale papierów giełdowych i wartościowych zakupuje i sprzedaje akcje, **wykonując ściśle zlecenia giełdowe na giełdzie krakowskiej** oraz na giełdach: **warszawskiej, lwowskiej i wiedeńskiej;** otwiera rachunki na **podkład akcyj, weksli i innych walorów na korzystnych warunkach.**

W dziale towarowym wystawia bankowe listy gwarancyjne; załatwia winkulacje, akredytywy towarowe; **finansuje dostawy.**

W dziale wekslowym przyjmuje weksle do inkasa i eskontuje rymesy kupieckie.

Prócz powyższych czynności finansuje Bank Wschodni S. A. przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe. 1255 1 2



Uwadze gospodyń!!!

KUNEROL

najlepszy tłuszcz roślinny, ukazał się znowu w sprzedaży.

Przedstawiciel: Maurycy Vorzimmer, Kraków, Wrzesińska 7 1216 1 3

AUTO-KONCERN

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

WARSZAWA, GALERJA LUXENBURGA

Telefony: 247-54, 221-44. — Adres telegr.: AUTOKONCERN-WARSZAWA

GARAŻE: UL. PUŁAWSKA L. 29.

Jeneralne przedstawicielstwo fabryk samochodów

DUX, N. A. G., BRENNABOR.

STALE NA SKŁADZIE W WARSZAWIE

osobowe i ciężarowe samochody, przyczepki oraz części zapasowe.

Wystawiamy na Targach Poznańskich. 1054 3 3

Inżynier-mechanik

poszukuje odpowiedniej posady. 1253 1 2

Posiada obszerną praktykę warsztatową, techniczną, organizacyjną i administracyjną w zakresie budowy parowozów, wagonów, eksploatacji kolei żelaznych i kolejek dojazdowych. Zgłoszenia pod **„W. P. Z. 1332“** do **Biura ogłoszeń Rudolf Mosse, Warszawa,** Marszałkowska 124

S. A. „AKFAL“

Kraków, ul. Chocimska, telef. 4274

przyjmuje zamówienia na lód i wodę sodową.

1145 6 6

EMIL SILBERBACH

Kraków

Skład i fabryka: ul. Dajwór L. 22

Biuro: ul. Wielopole L. 15 1163 2 2

Telefon Nr 141

poleca ze składów do natychmiastowej dostawy, tak hurtownie, jak i detajlicznie: gips alabastrowy modelowy, biały cement, rury kamionkowe, posadzki kamionkowe (terakotta), płytki ścienne porcelanowe, papę dachową i izolacyjną, smołę, karbolineum, asfalt, gudron, cement drzewny, szyfer, łupek, dachówkę, dreny, gips murarski, rzeźbiarski, cement, wapno skaliste i hydrauliczne, maty trzcinowe, cegłę, glinkę i mączkę szamotową. Wyrabia: wszelkie rury cementowe do kanalizacji, kręgi studzienne, płyty i posadzki cementowe, oraz wykonuje: pokrycia i reperacje dachów papą, łupkiem, dachówką i cementem drzewnym, jak i wszelkie roboty asfaltowe: izolowanie ścian i murów i t. d.

ROK ZAŁOŻENIA 1917. ROK ZAŁOŻENIA 1917.

PRZEDSIĘBIORSTWO DLA OSWIETLANIA ELEKTRYCZNEGO I PRZENOSZENIA SIŁY

CZESŁAW BANDURA

TARNÓW, PLAC KAZIMIERZA WIELKIEGO L. 1

pasaż Tertila — Telefon 95

podejmuje się wszelkich urządzeń, w zakres elektrotechniki wchodzących, z prądu silnego, jakoteż słabego, tak w miejscu, jakoteż i na prowincji. 6159 2 2

Skład wszelkich materjałów elektrycznych i technicznych.

Własne warsztaty reperacyjne motorów i dynamo-maszyn.

Ogłoszenie konkursu.

Przy Studjum Rolniczem Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie jest do obsadzenia posada maszynisty z uposażeniem 6 stopnia płacy państwowych funkcjonarjuszów niższych wraz z mieszkaniem służbowem.

Bliższe warunki konkursu mogą petenci otrzymać w Dyrekcji Studjum Rolniczego za zgłoszeniem się, względnie za nadesłaniem marki pocztowej na odpowiedź.

Podania o nadanie posady wnosić należy do Dyrekcji Studjum Rolniczego, Kraków Aleja Mickiewicza L. 17 w terminie do dnia 31 maja b. r. 1130

Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego:

Władysław Natanson.

Tow. techn.-przem.

„TECHNORIENT“

Spółka z ogran. odpowiedzialnością

Warszawa, Aleje Jerozolimskie 17, telef. 15-16

ODDZIAŁ ELEKTROTECHNICZNY

poleca ze składu w Warszawie:

materjały instalacyjne, elektrotechniczne

pierwszorzędnej jakości, w pierwszorzędnem wykonaniu.

Ceny konkurencyjne.

Tow. techn.-przem.

„TECHNORIENT“

Spółka z ogran. odpowiedzialnością

Warszawa, Aleje Jerozolimskie 17, telef. 15-16

objąwszy jeneralną reprezentację na Polskę

Towarzystwa akcyjnego fabryk przewodów i kabli „ARIADNE“ w Wiedniu, poleca ze składu fabrycznego w Warszawie: 61 8 8

przewodniki i sznury elektryczne

Gatunek pierwszorzędny. Ceny fabryczne.



Wielka wyprzedaż!

Taniej o 50%!

Przez czas ograniczony wysyła się każdemu po otrzymaniu adresu pocztą, bez zadatku **elegancki, modny garnitur** z dobrego, wykwintnego materjału, we wszystkich najmodniejszych kolorach, podług najnowszych fasonów. Cena: gat. I. 250.000 mkp., gat. II. 350.000 mkp., gat. III. 425.000 mkp.

Palta jesionki z dobrych materjałów, fasony ostatniej mody. Cena: gat. I. 225.000 mkp. gat. II. 300.000 mkp., gat. III. 375.000 mkp.

NIEPRZEMAKALNE PŁASZCZE

oryginalne angielskie, bardzo trwałe na dziesiątki lat, niezbędne podczas deszczu, polecamy tylko pierwszej jakości, po 275.000 mkp.

Spodnie gotowe gat. I. 45.000 mkp., gat. II. 65.000 mkp.

Spodnie do ubrań wizytowych, czarne tło w białe paski, po 45.000, 80.000, 120.000 i 150.000 mkp.

Spodnie „Strnksy“ do konnej jazdy, kolor wojskowy lub piaskowy po 140.000, 170.000 i 200.000 mkp.

Suknie szewiotowe we wszystkich kolorach, ostatniej mody. Gat. I. 80.000 mkp., gat. II. 100.000 mkp., gat. III. 125.000 mkp.

Suknie jedwabne, trikotinowe, z najlepszej jedwabnej trikotiny po 120.000 i 130.000 mkp.

Suknie letnie trykotowe po 50.000 mkp.

Towary wysyłamy natychmiast po otrzymaniu zamówienia za zaliczką pocztową, bez zadatku. (Płaci się przy odbiorze).

BEZ WSZELKIEGO RYZYKA! Kupujący absolutnie nie ryzykuje, gdyż jeżeli towar się nie spodoba, przyjmujemy z powrotem i zwracamy pieniądze. Zamówienia prosimy adresować:

DO WARSZAWSKIEGO SKŁADU FABRYCZNEGO „WARSZAWSKA KONKURENCJA“

Sp. z ogr. odp., Warszawa, ul. Zielna 51 (róg Królewskiej).

Przyjeżdżających do Warszawy uprzejmie prosimy o łaskawe zwiedzenie naszego składu i osobiste przekonanie się co do gatunków towaru i cen.

Od naszych klientów otrzymujemy dużo podziękowań.

UWAGA! Przy zamówieniach na tę tanią wyprzedaż prosimy załączyć w liście przy zamówieniach następujący kupon:

Wyciąć i zachować do listu

Kupon na tanią sprzedaż resztek

w Warszawskiej Konkurencji, Warszawa, ul. Zielna 51

Czytelnik „Nowej Reformy“ Imię i nazwisko ....

Poczta .... Wieś .... Nr domu ....

Powiat .... Ziemia ....

Ważne na maj i czerwiec 1923

Baczność! Kupon powyższy służy do nabycia tych tanich resztek i jest ważny tylko na przeciąg tych 2 miesięcy. 1140 3 4

OGŁOSZENIA

na **wszystkie dworce kolejowe,** od **wszystkich pism krajowych** i zagranicznych

przyjmuje 2040

Polskie Tow. księgarni kolejowych

„RUCH“ S. A.

Kraków, ulica Szczepańska L. 9.

Oddziały: Warszawa — Lwów — Gdańsk — Wilno — Poznań

LABORATORJUM KOSMETYCZNE

FRANCISZKI BUDZIASZEK

Kraków, Grodzka L. 3, I. p.

poleca swój dobrze zaopatrzony zakład w wyroby kosmetyczne:

Lygja chrzan, środek przeciw łupieżowi i wypadaniu włosów.
Lygja puder łopianowy, usuwający tłuszcz i przyspieszający porost włosów.
Lygja bławatek, nadający oczom niezrównany czar i blask,
Lygja kwiat jabłoni, do rozjaśniania włosów,
Lygja róż, nadający naturalny rumieniec,
Lygja pasta z róż, do pielęgnowania twarzy,
Lygja puder do twarzy.
Lygja kuracja łuszczkowa twarzy, 3020 2 2
Płyn na stałe uczernienie brwi i rzęsów,
jak również wszelkiego rodzaju farby na włosy i t. p.

Na zamówienia z prowincji uprasza się o zadatek.

„PRZEMYSŁ“ KRAKÓW

UL. ŚW. KRZYŻA 1. TELEFON NR 2348.

| IMPORT | FABRYKACJA | EKSPORT |

TRANSMISJE, wały, sprzęgła, łożyska, wieszaki, konsole i t. d.
KOŁA PASOWE z drzewa, żelaza i z blachy stalowej.
DŹWIGNIKI, wielokrążki, lewary, windy.
KUŹNIE POLOWE — WENTYLATORY.
TACZKI I WÓZKI żelazne.
MASZYNY do obróbki drzewa, żelaza i metali.
MOTORY elektryczne, benzynowe, gazowe, ropne, lokomobile i t. d.
PIŁY gatrowe, poprzeczne i t. d.
PASY popędowe — **GAZA** szwajcarska. 812
CZERPAKI do ELEWATORÓW.
URZĄDZENIA I PRZYBORY do URUCHOMIENIA PRZEMYSŁU.

| WIELKIE ZAPASY | DOSTAWA NATYCHMIAST |

Przewodnik turystyczny po Krakowie.

Wawel i muzea:

Zamek królewski na Wawelu zwiedzać można od godziny 9 do zmroku. Wstęp do Zamku 500 mkp. (Zarząd Zamku królewskiego tel. 1262). **Groby królewskie, grób Mickiewicza i skarbiec w katedrze na Wawelu** zwiedzać można w dnie powszednie o godzinie 10, w niedzielę i święta po nabożeństwach. **Groby zasłużonych w krypcie na Skałce, grób Skargi w kościele św. Piotra, oraz skarbiec N. P. Marji** zwiedzać można w chwilach wolnych od nabożeństw, za zgłoszeniem się do zakrystji. **Muzeum Narodowe,** Sukiennice, tel. 168, otwarte jest codziennie od godz. 10—2, za opłatą 1500 mkp. od osoby; zbiorowe wycieczki otrzymują zniżki w kancelarji Muzeum w Sukiennicach. **Muzeum im. Eryka hr. Czapskiego, ul. Wolska 10,** wraz z lapidarjum, otwarte z wyjątkiem wtorków i piątków codziennie od godz. 10—2, za opłatą 1000 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Dom i muzeum Jana Matejki,** ul. Florjańska 41, dzieła zbiory mistrza, otwarto codziennie od 10—2, za opłatą 300 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Barbakan czyli t. zw. Rondel bramy Florjańskiej,** zabytek architektury z końca XV i XVI w., w lecie otwarty przez cały dzień, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kancelarji (najmniej 5 osób) za opłatą 1000 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Wieża Marjacka** w lecie otwarta codziennie od godz. 10—12, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kasie muzealnej w Sukiennicach. Opłata 1000 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Muzeum Czartoryskich,** ul. Pijarska 6, otwarte dla zwiedzających we wtorki i piątki od godz 9—1 w południe, o ile w te dni nie przypadną święta. **Miejskie Muzeum przemysłowe,** ulica Smoleńsk 9, tel. 1339, otwarte od 10—1 **Muzeum etnograficzne,** na Wawelu otwarte codziennie. Wstęp w niedziele, wtorki i czwartki 50 mkp. w inne dni 100 mkp. **Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych,** pl. Szczepański 1, tel. 8, otwarta codziennie od g. 10—4. Wstęp 5000 mkp. **Wystawa przemysłu polskiego Ligi pomocy przemysłowej** ul. Straszewskiego 1. 28, wstęp wolny od godziny 9—1 i od 3—6.

Władze:

Województwo, ul. Basztowa L. 26, tel. 1141, godz przyjęć: wojewoda od 11—1, godz. urzęd: od 8—3, dla stron od 10—1. **Starostwo krakowskie,** ul. Starowiślna L. 13, tel. 3554, godziny przyjęć: starosta od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Magistrat,** plac WW. Świętych L. 3, tel. 46; godz. przyjęć w prezydjum miasta: od 12—2 z wyjątkiem niedziel i świąt; godziny urzędowe od 8—2. **Dyrekcja kolei państwowych,** plac Matejki L. 12, telefon 2458; godziny przyjęć: prezes dyrekcji od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3 z wyjątkiem niedziel i świąt. **Dyrekcja policji,** ul. Krupnicza L. 34, telefon 458; godziny urzędowe: od 8—3. **Izba skarbowa** (Władza skarbowa II instancji na Województwo krakowskie) ul. Helclów l. 2, II p., telefon Nr 225. Prezes Izby przyjmuje strony codziennie od godz. 12—1 z wyjątkiem niedziel i świąt; w biurach godziny dla stron od 11—1.

Biura kupna i ogłoszeń.

„Uczciwość“ Biuro kupna i sprzedaży kamienic, realności, folwarków sprzedaje i przyjmuje do kupna. Podwale 3, obok poczty.

Ogłoszenia prasowe i reklamy kolejowe „Ruch“, S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Rewizja losów.

Biuro rewizji losów przy Domu informacyjnym Ebenschütz, Rynek 8.

Księgarnie.

Księgarnia i sprzedaż gazet: **„Ruch“,** S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Kina.

Kino „Opieka“ ul. Zielona 17. Czysty zysk dla inwalidów wojennych. Przedstawienia codziennie od godz. 5-tej, w święta od 3-ciej.

Laboratorjum kosmetyczne

Franciszki Budziaszek, Grodzka 3, I. p.

poleca dobrze zaopatrzony zakład w wyroby kosmetyczne, włosowe oraz kupuje wyczeszki.

Obuwie.

KONKURENCYJNA PRACOWNIA SZEWSKA

A. PAŁKI

Kraków, Rynek gł. 30, I p.

Stanisław Huchaj

ul. św. Tomasza L. 9.

Magazyn i pracownia obuwia damskiego, męskiego i dziecięcego.

Najnowsze fasony angielskie, francuskie, warszawskie, stale na składzie w wielkim wyborze.

Lalki.

Nowo otwarta

KLINIKA LALEK

Kraków, ul. Basztowa L. 15.

Składy fortepianów.

Największy w Małopolsce

skład fortepianów Heleny Smolarskiej

ul. Szewska 9, I. p.

wyłączne zastępstwo firm światowej sławy jak:

Bechstein
Blüthner
Bösendorfer
Ehrbar
Förster
Seiler
Schweighofer
Steinweg
Quandt
Wirth

Zawsze na składzie instrumenta używane.

Fisharmonje: Kotykiewicza i Mannborga.

Telefon 1005.

Generalne zastępstwo fabryki fortepianów i pianin firmy

„Stingl Original“

i innych firm

Zygmunt Raba nastp.

Kraków, ul. św. Anny l. 3

poleca fortepiany i pianina po cenach fabrycznych

Zakłady przemysłowe.

Zakład tapicersko-dekoracyjny, magazyn **mebli** i wyrób **kolder A. Rybiński,** ul. Sławkowska 21. Telefon Nr 3468.

Magazyn rękawiczniczy i galanteryjny

F. Lubański

Kraków, ul. św. Anny 2

poleca rękawiczki, pończochy, parasole, płaszcze gumowe, kurtki nieprzemakalne po cenach najniższych.

Własna pracownia rękawiczek skórkowych.

Zakład tapicerski i magazyn mebli

M. BARDACH

Kraków, Florjańska l. 16.

WYTWÓRNIA wykwintnych ubiorów męskich, damskich i wojskowych na miarę

FABRYCZNY SKŁAD sukien krajowych i zagranicznych

HOJTASZ i WOŁKOWICZ

KRAKÓW

ul. Podwale 5. Telefon 33-48.

Największy i najtańszy wybór bielizny męskiej i obuwia najnowszych modeli — poleca

HUGO WEINMANN

Kraków — ulica Starowiślna L. 6.

ZĘBY SZTUCZNE

złoto, srebro

kupuje zegarmistrz i jubiler

L. Brüll, Starowiślna 29.

Farbiarnia i pralnia

przyjmuje do chem. czyszczenia i prania wszelką bieliznę i garderobę.

Kraków, ul. Długa 19.

WÓZKI DZIECIĘCE

krajowe i zagraniczne, oraz łóżka mosiężne poleca

skład mebli i fornierów Kraków, ul. Szpitalna 5.

Skład wiedeńskich parasoli

Kraków, ul. Długa L. 19 (sklep).

SALON MÓD

„ANTONINA“

Kraków, Florjańska L. 13

I. piętro, w podwórzu

sprzedaje kapelusze damskie już od 40.000 mkp.

Przyjmuje wszelkie roboty modniarskie po przystępnych cenach.

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 13. Rządca Drukarni L. K. Górski.